

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 201 (10 963)

Poznań, czwartek 6 września 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

W Łodzi obraduje krajowy zjazd hydrobiologów

Z udziałem ponad 300 naukowców i praktyków z różnych regionów kraju, 5 bm. rozpoczął się w Łodzi XI Zjazd Hydrobiologów Polskich obradujący pod hasłem: „Badania hydrobiologiczne — podstawa zagospodarowania i ochrony wód Polski”. Omawiane są problemy związane z gospodarką wodną i ściekową, wnioski wynikające z badań organizmów wodnych i ich wzajemnych powiązań oraz wpływu środowiska na te organizmy.

W czasie trzydniowych obrad uczestnicy zjazdu podsumują dotychczasowe doświadczenia oraz nakreślą kierunki dalszych badań biologii wód, stanowiących istotny element do opracowania nowych programów lepszego zagospodarowania zbiorników wodnych i wzrostu ich roli w gospodarce żywnościowej.

W zjeździe biorą również udział specjaliści zagraniczni.

PAP

Piotrków Trybunalski przygotowany do Święta Plonów

E. Gierek odwiedził gospodarstwo starosty Centralnych Dożynek

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 5 bm. w woj. piotrkowskim, gdzie odwiedził starostę nadchodzących Centralnych Dożynek oraz zapoznał się z aktualnymi problemami społeczno-gospodarczego rozwoju tego regionu.

Edward Gierek wraz z małżonką, w towarzystwie gospodarzy województwa piotrkowskiego, I sekretarza KW PZPR Stanisława Skłodowskiego oraz wojewody Leszka Wysłockiego, witali ze staropolską gościnnością chlebem z tegorocznych zbiorów, odwiedził gospodarstwo starosty Centralnych Dożynek, Stanisława Szmalec w Woli Rokszyskiej. Obecna była starościna Centralnych Dożynek — Barbara Rytych.

Zwiedzając gospodarstwo rol-

ne, I sekretarz KC PZPR w bezpośredniej rozmowie interesował się osiągniętymi rezultatami w produkcji rolnej oraz dalszymi zamierzeniami starosty dożynek.

Gospodarstwo Stanisława Szmalec jest pierwszym gospodarstwem specjalistycznym na Ziemi Piotrkowskiej. Na 10,5 ha uzyskuje on bardzo dobre wyniki produkcyjne. M. in. za ostatnie trzy lata plony zbóż wyniosły tam przeciętnie 55 q z ha, ziemniaków — 430 q oraz buraków pastewnych — 900 q z 1 ha. Od jednej łochy odchowuje w ciągu roku 18—20 prosiąt.

Edward Gierek wysłuchał również informacji starościny Centralnych Dożynek Barbary Rytych, która wraz z mężem

prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 18 ha. Specjalizuje się ono w kierunku drobiarskim — produkcja docelowa 350 000 jaj rocznie. B. Rytych jest wzo- rową rolniczką, która pracę za wodową łączy z aktywną działalnością społeczną.

Edward Gierek przybył następnie do Piotrkowa Trybunalskiego, zapoznając się z przygotowaniem i przebiegiem 800 lat miasta do przyjęcia najlepszych rolników z całego kraju.

Tego dnia I sekretarz KC PZPR spotkał się z Sekretarzem KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. Omówiono aktualne problemy i perspektywy dalszego rozwoju województwa piotrkowskiego. (PAP)

Z udziałem Z. Żandarowskiego

Plenum KW PZPR w Koninie

A. Borkowski I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego

W Koninie obradował wczoraj na plenarnym posiedzeniu Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

W pierwszym punkcie porządku dziennego dotyczącym spraw organizacyjnych Z. Żandarowski przedstawił plenum propozycje Biura Politycznego KC PZPR w sprawie zmiany na stanowisku I sekretarza KW PZPR w Koninie, w związku z powołaniem pełniącego dotychczas tę funkcję — Tadeusza Grabskiego do pracy w aparacie gospodarczym. Na stanowisko I sekretarza KW PZPR rekomendowany został Andrzej Borkowski, dotychczasowy I sekretarz KZ PZPR w Ministerstwie Finansów, były sekretarz KW w Koninie.

Plenum jednomyślnie przyjęło tę propozycję.

SPORT

Piłka nożna

Lechici znów zawiedli

Trzeciej z rzędu porażki doznał piłkarze Lecha przegrywając w Gdyni z Arką 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Korynt w 16 min. i Kurzepa w 47 min. Sędziował Kwiatkowski z Katowic. Widzów około 15 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

ARKA: Zamojski, Pietrzykowski, Bochenyński, Bielicki, Musiał, Kurzepa, Dybicz, Miszewski (od 65 min. J. Kupcewicz), Klein, Korynt, Kwiatkowski.

LECH: Mowlik, Lewicki (od 76 min. Szpakowski), Szewczyk, Piekarczyk, Barczak, Napierała, Milewski, Skurczyński, Stelmach, (od 65 min. Mądrachowski), Chojnacki, Okoński.

Nie ma w lidze zespołu, z którym Lech miałby gorszy bilans bezpośrednich spotkań niż Arka. W historii pierwszoligowych pojedynków poznaniacy występował w Gdyni czterokrotnie i tyleż razy schodzili z boiska.

Dokończenie na str. 4

20 000 Kurdów opuściło Mahabad

Nadeszły dalsze informacje ze zdobytego przez irańskie wojska ośrodka głównego dotychczas obojczyku powstańców kurdzkiego — Mahabadu. Agencja Reutersa, powołując się na naczynych świadków pisze, że około 20 000 uzbrojonych Kurdów opuściło to miasto. Partyzanci przyłączyli się do ogromnej rzeszy mieszkańców Mahabadu, którzy wyszli z miasta w kierunku południowo-zachodnim, ku granicy irańskiej.

Partyzanci i uchodźcy kierują się — jak można przypuszczać — do rejonów miasta Sardasht, leżącego przy granicy z Irakiem. Tymczasem mieszkańcy, którzy pozostali w Mahabadzie mówią, iż miasto jest niemal całkowicie wyludnione.

Dwie główne postacie związane z tłumieniem powstania kurdzkiego wezwali wczoraj partyzantów do złożenia broni w zamian za gwarancje, iż karani będą tylko przywódcy ruchu. Apele takie wygłosili wicepremier Iranu Ali Szamran i ajatollah Chalchali. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

W środę odbyło się na Kremlu posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na którym m. in. omówiono problem stosunków parlamentarnych ZSRR z krajami — uczestnikami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Obrady toczyły się pod przewodnictwem I zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuzniecowa.

Podczas dyskusji członkowie Prezydium podkreślili, że Rada Najwyższa ZSRR nawiązuje

kontakty z parlamentami innych państw w celu osiągnięcia lepszych wzajemnego zrozumienia między krajami i narodami, rozwoju stosunków dwustronnych, przyczyniania się do pogłębienia odprężenia i umocnienia bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Wyrażony wpływ na rozwój stosunków parlamentarnych miały wizyty państwowe i spotkania Leonida Breżniewa z przywódcami państwowymi i politycznymi krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Spotkanie L. Breżniewa z przywódcą włoskich komunistów

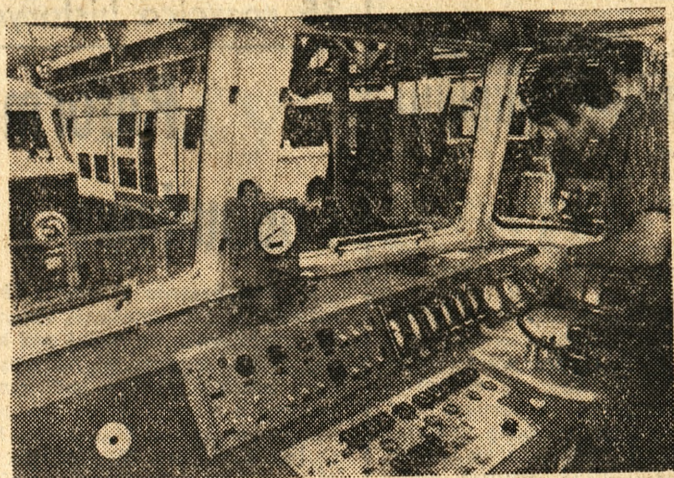
W środę odbyło się na Kremlu spotkanie Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej, Enrico Berlinguerem, który przebywa na wypoczynku w Związku Radzieckim.

L. Breżniew i E. Berlinguer dali wyraz przekonaniu komunistów radzieckich i włoskich, że należy wzmacniać aktywność i mnożyć inicjatywy zmierzające do utrwalenia odprężenia, położenia kresu wyścigowi zbrojeń i zapewnienia poszanowania niezależności wszystkich narodów. Narodzi — stwierdzi-

li obaj przywódcy — wiąże wielkie nadzieje z wejściem w życie porozumienia SALT II, które jest wielkim i realnym krokiem na drodze do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku spotkania podkreślono konieczność udzielania zdecydowanej odprawy próbom wzmagania wrogości między narodami, przejawom antykomunizmu i oszczercom kampanii wymierzonych przeciwko krajom socjalistycznym oraz ruchom narodowyzwoleń- cym. (PAP)

Dla kraju i na eksport



Ponad połowa naszego taboru kolejowego pochodzi z wrocławskiej Fabryki Wagonów „Pala”. Obecnie produkuje się tutaj m. in. lokomotywy 201 E, których tegoroczna dostawa dla PKP wyniesie 90 sztuk. Tabor z wrocławskiej fabryki otrzymują także odbiorcy zagraniczni. Na zdjęciu: podczas montażu w kabine lokomotywy 201 E.

CAF — fot. Hawalej

Konferencja ruchu państw niezaangażowanych

Przegląd i analiza problemów współczesnego świata

VI konferencja na szczycie szefów państw i rządów ruchu państw niezaangażowanych staje się przeglądem i analizą najważniejszych problemów światowych. Pod ich naporem postanowiono, że każdego dnia będą się odbywać trzy sesje.

Obserwatorzy podkreślają, że uczestnicy obrad ustosunkują się do, praktycznie biorąc, wszystkich zagadnień, decydujących o przyszłym rozwoju ruchu niezaangażowanych, krajów Trzeciego Świata i całego świata.

Dużą uwagę obserwatorów zwróciło wystąpienie prezydenta Jugosławii, Josipa Broza Tita, który wyraził przekonanie, że VI konferencja na szczycie zakończy się sukcesem oznaczającym korzyść dla wszystkich narodów świata. Podkreśla się jego zdecydowaną opowiedzenie się za powstaniem, wyrażeniem uznania dla ostatnio podpisanego traktatu SALT II, a także osiągnięć uzyskanych po konferencji w Helsinkach. Zwraca się uwagę, że Josip Broz Tito — będący jednym z żyjących założycieli ruchu krajów niezaangażowanych — stwierdził, że światowe bezpieczeństwo, pokój i stabilizacja nie mogą zostać osiągnięte bez dokonania przeobrażeń w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, zwłaszcza że kraje rozwijające się są przedmiotem

dyskryminacji i nie mają równych praw.

Zbieżne też były z tymi ocenami — jak się podkreśla w Hawanie — słowa sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który stwierdził w kontekście aktualnej sytuacji międzynarodowej, że ruch krajów niezaangażowanych jest predestynowany do odgrywania ważnej roli na świecie.

Ze szczególną siłą zarysowała się — podobnie jak pierwszego dnia — problematyka bliskowschodnia. Komisja Polityczna zaaprobowała w czasie dyskusji nad deklaracją końcową ważną część dotyczącą Palestyny. W tekście m. in. wzywa się kraje niezaangażowane, aby działały na rzecz zwolnienia specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w kwestii problemu palestyńskiego.

Najdobitniejsze było wystąpienie przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata, który przestrzegając, że aktualna sytuacja może spowodować nieobliczalne konsekwencje, mające wpływ na światowy pokój. Wskazywał on na powiązania izraelsko-amerykańskie i podkreślał zaangażowanie interesów gospodarczych USA na Bliskim Wschodzie. Stwierdził, że Stany Zjednoczone wstrzymują się przed uznaniem praw narodu palestyńskiego, a jednocześnie w dalszym ciągu umacniają potencjał militarny Izraela.

PAP

Hiszpanie przeciwni wizycie szefa dyplomacji reżimu Pinocheta w Madrycie

Rozpoczęta w środę oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych reżimu Pinocheta w Madrycie, spowodowała wspólny protest przywódców głównych hiszpańskich partii lewicowych i związków zawodowych. Dokument, podpisany przez sekretarza generalnego KPH Santiago Carrillo, przewodniczącego komisji zarządzającej PSOE Jose Federico de Carvajala oraz przywódców komisji robotniczych i UGT — Marcelino Camacho i Nicolasa Redondo stwierdza, że „wizytę uważają za

niepożądaną miliony Hiszpanów oraz tysiące uchodźców chilijskich”.

Obecność ministra Hernana Cubillo w Hiszpanii — podkreślają autorzy protestu — mogłaby mieć jedno uzasadnienie: doreczenie od powiedzialnej informacji o losie tysięcy zaginionych więźniów politycznych, wyjaśnienie, dlaczego nie mogą powrócić do ojczyzny tysiące uchodźców, którym odmawia się tego elementarnego prawa. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polityka Syrii

Syria nadal będzie prowadziła politykę zagraniczną, zmierzającą do wyzwolenia okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich i przyznania arabskiemu narodowi Palestyny prawa do utworzenia niepodległego państwa. Oświadczanie tej treści złożył w Damaszku członek regionalnego kierownictwa Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego, Ahmed el-Hasan.

Ostatnia misja A. Younga

Ustępujący stały przedstawiciel USA przy ONZ amb. A. Young, udał się z ostatnią misją zagraniczną. W trakcie 17-dniowej podróży po kontynencie afrykańskim Young odwiedził 7 krajów: Liberię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Nigerię, Kamerun, Kenię, Tanzanię i Senegal. Celem wspo-

niałej misji jest zacieśnienie więzi handlowych z tymi krajami.

Dementi Białego Domu

Biały Dom zdementował informację, jakoby sekretarz stanu USA C. Vance zamierzał pójść do dymisji. Informację tę zamieścił tygodnik „Newsweek”, według którego Vance miałby się wahać czy pozostać szefem dyplomacji amerykańskiej po dymisji stałego przedstawiciela USA w ONZ Andrzeja Younga.

Pomoc dla Nikaragui

Rząd Odbudowy Narodowej Nikaragui przyjął zaofiarowaną przez rząd Algierii, Libii oraz Iraku pomoc w postaci leków i żywności. Rządy tych krajów wysłały również do Nikaragui ekipy lekarzy, którzy pospieszą ludności z pomocą. Algieria, Libia oraz Irak gotowe są poza tym udzielić

Nikaragui pożyczki na spłatę jej zadłużen zagranicznych.

Trzydniowe seminarium

5 bm. w miejscowości Freudenberg (Nadrenia Północna — Westfalia) zakończyło się trzydniowe seminarium młodzieży związkowej Polski i RFN, zorganizowane z okazji 40 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę oraz wybuchu II wojny światowej, przez centralne związki obu krajów — CRZZ i DGB.

Konfiskata majątku

Decyzją specjalnej, powołanej przez rząd argentyński, komisji cały majątek byłego prezydenta tego kraju, M. E. Pisoni, przechodzi na skarbu państwa. Spis skonfiskowanego majątku obejmuje trzy nieruchomości wraz z urządzeniami i dziełami sztuki,

samochód oraz liczne konta bankowe.

Problemy Irlandii Północnej

Premier Irlandii J. Lynch, który przybył do Londynu na pogrzeb lorda Mountbattena spotkał się z premierem Wielkiej Brytanii M. Thatcher. Tematem rozmów były zagadnienia bezpieczeństwa dotyczące Irlandii Północnej. Premier Lynch kładł nacisk na podjęcie przez Wielką Brytanię inicjatywy politycznej, zmierzającej do trwałego rozwiązania konfliktu w Irlandii Północnej.

Seminarium dziennikarzy

W stolicy Uzbekistanu, Taszkencie, trwają obrady międzynarodowego seminarium dziennikarzy, poświęcone wymianie doświadczeń w dziedzinie tworzenia i rozwoju narodowych systemów masowej informacji oraz kształcenia kadr dziennikarskich.

ODGŁOSY

To co urosnie i zostanie sprzątnięte z pół decyduje o wypełnieniu pól z mięsem i przetworami płodów ziemi. Gdy urlopo wice z miasta cieszą się upalem, rolnik marzy o zbawczym dla roślin deszczu. W tej ciuciubabce z pogodą, która już kilka lat z rzędu daje się rolnictwu we znaki, wygrywa ten, kto umie w porę wykorzystać nadarzącą się okazję, przewidzieć rezultat podjętego działania. Pomaga w tym na ogół wieloletnia praktyka.

Z perspektywy mijającego lata można powiedzieć, że tym razem w rolnictwie, przynajmniej w wielkopolskim, wyciągnięto wnioski z doświadczeń zeszłorocznych. Niedostatek pasz w zimie skłonił do zapobiegliwości wiosną, kiedy siał się rośliny paszowe i później podczas starannego zbioru pól. I w żniwa nie zmarnowano snopka. Wszędzie użyte snopowiązki podczas nie najlepszej pogody, stosowane chwytaczki plew w kombajnach, grabienie ściernisk, co w gospodarstwach upolowanych było dotąd rzadkością.

Szansą na wzrost hodowli były również popłyny ścierniskowe. Zasiane na niespotykanym areale (156 000 hektarów) pola jesienią bilans paszowy Wielkopolski. Oplaci się też wielkopolskiemu rolnictwu kukurydza, której zbioru właśnie się zaczyna. Płon, lepszy niż w roku ubiegłym, jeszcze raz — wbrew opinii malkontentów — przemawia na korzyść tej rośliny. Dojrzała kukurydza ziarnowa, choć odmawiano jej racji bytu w naszym klimacie. Umiejętność przewidywania, zapobiegliwości i gospodarności pozwala na utrzymanie znacznego pogłowia inwentarza w Wielkopolsce. Przy racjonalnym żywieniu może nawet uda się je powiększyć. To znów będzie plon zdobytej wiedzy. Nie przypadkiem więc Wielkopolska jest jednym z głównych dostawców żywności.

MK

Za trzy lata wodowanie „Dar Młodzieży”

Zgłoszona w ubiegłym roku przez gdańską młodzież inicjatywa budowy nowego żaglowca szkolnego „Dar Młodzieży” spotkała się z powszechną akceptacją nie tylko młodego pokolenia Polaków.

Budowa fregaty, kontynuującą tradycję słynnego na całym świecie żaglowca „Dar Pomorza”, wkracza w etap decydujących przygotowań. Zgodnie z harmonogramem, dobiega końca prace projektowe i opracowywana społecznie przez specjalistów ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina dokumentacja techniczna. W lipcu przyszłego roku rozpocząć się ma obróbka blach dla nowej jednostki szkolnej, a na początku 1981 roku położona zostanie stępka. Wodowanie nastąpi w końcu tegoż roku. W pierwszy rejs

Współpraca zbrojeniowa RFN i USA

Ukazujące się w Bonn czasopismo „Wehrdienst” informuje, że w Waszyngtonie toczą się obecnie obrady ekspertów wojskowych z RFN i USA, poświęcone problemom współpracy zbrojeniowej między Republiką

35 rocznica historycznego dekretu PKWN

Reforma rolna przyspieszyła odbudowę i rozwój gospodarczy kraju

Do zakończenia II wojny światowej pozostawały jeszcze miesiące: znaczne obszary Polski znajdowały się nadal pod hitlerowską okupacją. Ale rodząca się na wyzwolonych terenach władza ludowa podejmowała już akty prawne o historycznym znaczeniu dla wsi i rolnictwa. Już w Manifestie Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku określono bieżące i przyszłe zasady oraz kierunki polityki rolnej rodzącego się państwa ludowego.

Podstawową sprawą dla zrujnowanej wsi i zniszczonego — podobnie jak cały kraj — rolnictwa było przeprowadzenie reformy rolnej, która zamykałaby ostatecznie długi okres naszej historii, nacechowany walką szerokich mas chłopskich oraz postępowych warstw społeczeństwa o równouprawnienie chłopów i ich prawo do ziemi. Takiej reformy rolnej, która pozwoliłaby jednocześnie na przyspieszenie odbudowy całego kraju. Chodziło bowiem o to, aby poprzez reformę rolną zrealizować nie tylko cele społeczno-polityczne, ale także gospodarcze.

Tym celem służył dekret PKWN z 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej, która odegrała niezwykle doniosłą rolę w ukształtowaniu ludowo-demokratycznego charakteru państwa i społeczeństwa, a także w procesie odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Na polskiej wsi żyło ponad 1 350 000 robotników rolnych oraz setki tysięcy małych rolników rodzin chłopskich. W wyniku reformy rolnej, znaczna część robotników rolnych otrzymała ziemię; wielu podjęło pracę w tworzących gospodarstwach państwowych, a spo-

ra część tych ludzi i ich dzieci znalazła zatrudnienie w odbudowanym z gruzów przemyśle i nowo tworzonej strukturze produkcyjnej.

Z dobrodziejstw dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej skorzystało przeszło 1 068 000 rodzin chłopskich, którym przydzielono ponad 6 mln ha ziemi. Powstało 813 000 nowych gospodarstw rolnych, a ponad 254 000 małych rolników powiększyło swoje gospodarstwa. Tą drogą zlikwidowano występujący przed wojną głód ziemi. Jednocześnie podjęto od pierwszych dni wyzwolenia uprzedmiotowienie kraju rozwiązało problem zbędnych w okresie międzywojennym rąk do pracy — nie tylko w mieście, ale i na wsi. Stopniowo zlikwidowano przeludnienie na wsi, jeden z najbardziej dotkliwych problemów Polski międzywojennej.

Historia i społeczno-gospodarczy rozwój naszego kraju dowiodły, że reforma rolna była przedsięwzięciem, które nie tylko rozwiązało nabrzmiałą konfliktami społecznymi kwestię agrarną w Polsce, ale równocześnie stała się zasadniczym czynnikiem rozwoju rolnictwa w nowych warunkach ustrojowych.

Doświadczenia 35 lat Polski Ludowej dowodzą słuszności przyjętych wówczas rozwiązań, kwestii agrarnej, stanowiły one pierwszy decydujący krok na drodze włączenia klasy chłopskiej w zapoczątkowany proces budowania socjalistycznego, pobudzającego maksymalnie osobiste zainteresowanie setek tysięcy rodzin chłopskich odbudową produkcyjnego potencjału rolnictwa, które było, jest i pozostanie jedną z galezi gospodarki narodowej decydujących o rozwoju naszego kraju. (PAP)

Wojna obronna Polski we wrześniu 1939

W całym kraju odbywają się uroczystości związane z 40 rocznicą agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę — rocznicą wybuchu II wojny światowej.

W środę 5 bm. odbyło się w stołecznym Klubie Garnizonowym sympozjum zorganizowane przez Wojskowy Instytut Historyczny im. Wandy Wasilewskiej.

W sympozjum, którego celem było przedstawienie najważniejszych problemów badawczych i podsumowanie dotychczasowych wyników analiz nad wojną obronną Polski we wrześniu 1939 r. udział wzięli przedstawiciele krajowych — cywilnych i wojskowych ośrodków naukowo-badawczych. (PAP)

„Dar Młodzieży” wypłynęło w połowie 1982 roku.

Postęp prac przygotowawczych do budowy żaglowca, za gadnienia organizacyjne i techniczne związane z realizacją inicjatywy młodzieży były tematem dyskusji podczas kolejnego spotkania komitetu wykonawczego budowy „Dar Młodzieży”, które 5 bm. odbyło się na pokładzie „Dar Pomorza” cumującego w Gdyni. Obradami kierował przewodniczący komitetu, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach.

Stwierdzono, że stan wplatu na konto budowy żaglowca wynosi około 10 mln zł, a stan deklaracji rzeczowych przekroczył wartość 70 mln zł. (PAP)

Plenum KW PZPR w Koninie

Dokończenie ze str. 1

i dalszym umocnieniem jednolitości moralno-politycznej społeczeństwa województwa konińskiego. (fb)

Andrzej Borkowski urodził się 4 sierpnia 1932 r. w Poznaniu w rodzinie inteligentnej. Posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne. Członek PZPR od roku 1960. W latach 1956-65 pełnił różne funkcje w aparacie gospodarczym na

terenie Poznania i Wolsztyna. W latach 1965-72 był sekretarzem KP PZPR w Gnieźnie, a następnie zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Poznaniu. W roku 1973 powołany został na stanowisko przewodniczącego WKPG przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. W latach 1975-77 pełnił funkcję sekretarza KW PZPR w Koninie, zaś od listopada 1977 r. I sekretarza KW PZPR w Ministerstwie Finansów.

Rozmowy A. Sadata z M. Beginem

W Hajfie odbyły się dalsze rozmowy prezydenta Sadata z premierem Beginem poświęcone dwustronnym stosunkom Egiptu — Izraela i realizacji separatystycznego układu pokojowego zawartego przez te kraje w marcu br. Rozmowy toczą się, jak twierdzi propaganda egipska, w „rodzinnej atmosferze” napotykać poważne przeszkody, wynikające z odmiennej postawy do kwestii palestyńskiej. Wspólnym celem jest jednak nadanie nowych bodźców do realizacji postanowień separatystycznego układu.

Obie strony sugerowały możliwość przyłączenia się innych państw, szczególnie Jordani, do rokowań w kwestii palestyńskiej, jednakże oficjalne źródła w Ammanie zaprzeczyły kategorycznie przyłączeniu się Królestwa Jordani do inspirowanych przez USA se-

paratystycznych rokowań egipsko-izraelskich.

Prasa kairska podaje, że prezydent Sadat nawiązał bardzo bliskie kontakty z królem Maroka, Hassanem II, mimo zerwania stosunków dyplomatycznych między obu krajami po konferencji przywódców krajów arabskich w Bagdadzie w listopadzie ubiegłego roku, na której potępiono Egipt za separatystyczny dialog z Izraelem. Kontakty te wiążą się ze sprawą oferty Sadata, dotyczącej udzielenia pomocy militarniej Marokowi w walce z powstańcami z Frontu Wyzwolenia Sahary Zachodniej — „Polisario”. Według kół kairskich z inicjatywą w tej kwestii miał wystąpić monarcha marokański. PAP

Ruszyła produkcja cukru w Kabie

W zbudowanej „pod klucz” przez polskich specjalistów cukrowni w Kabie na Węgrzech wschodnich nadeszła wreszcie oczekiwana przez wszystkich z niecierpliwością chwila: 5 bm. kierownik rozruchu inż. Zygfryd Nowak złożył ambasadorem w PRL w WRL, Tadeuszowi Pietrzakowi meldunek o wyprodukowaniu pierwszego worka cukru. Tak więc na pięć dni przed kontraktowym terminem cukrownia została przekazana węgierskiemu odbiorcy. Wartość tego kontraktu opiewała na 129 mln rubli. W tej miarę uroczystości wzięli udział przedstawiciele załóg przedsiębiorstw wykonawczych i ekip rozruchowych z dyrektorem budowy inż. Tadeuszem Łaguną, przewodniczącym Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, Istvan Szabo oraz sekretarzem KW WSPR w województwie Hajdu — Bihar, Imre Toth. (PAP)

„Express-Lotek”

15, 24, 26, 31, 40

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

4, 9, 14, 17, 24

LOSOWANIE II

3, 13, 20, 31, 34

Końcówka banderoli 48zt

Telefony

W Łęczycy (Poznańskie) na ul. Poznańskiej ciężkiemu obrażeń doznało dziecko, które gwałtownie wbiegło na jezdnię i potrącone zostało przez „Zukę”.

Również nagle wbiegnięcie dziecka na drogę było przyczyną groźnego wypadku w Lubiniu koło Poznania. 7-letniego chłopca, którego potrąciła „Nysa” przewieziono z ogólnymi obrażeniami do szpitala.

Na ul. Bema w Poznaniu obrażeń doznał mężczyzna, który wyszedł na jezdnię zza autobusu

Pod patronatem TPPR

Podróże przyjaźni

Niezliczone kontakty osobiste, listy i wymiana rodzinnych wizyt, zwłaszcza zaś lepsze poznanie i zrozumienie kraju przyjaźni — oto jedno z wielu pozytywnych wyników z imprez turystycznych, organizowanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Do najpopularniejszych należą niewątpliwie „Pociągi Przyjaźni”, kursujące między ZSRR i Polską. Nie ma każdego dnia w poznańskich zakładach przemysłowych, placówkach kulturalnych, również gminnych, odbywają się spotkania z grupami turystycznymi przybywającymi ze Związku Radzieckiego, z drugiej strony tylko w bieżącym

roku wyjechało z Poznańskiego ponad 1600 osób, które miały możliwość zapoznania się z najbardziej atrakcyjnymi trasami turystycznymi i wszechstronnym dorobkiem Kraju Rad.

W przyszłym miesiącu wyruszy z Poznania kolejny „Pociąg Przyjaźni”, organizowany przez ZW TPPR i OST „Gromada”. W dniach 14 — 24 października ponad 400-osobowa grupa aktywistów TPPR będzie mogła poznać tak interesujące i bogate w zabytki miasta, jak Kijów i Moskwa. Informacji związanych z tym wyjazdem można zasięgnąć w Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Poznaniu. (km)

Międzynarodowa debata na temat gospodarki żywnościowej

W Ottawie trwa doroczna sesja, działająca pod patronatem ONZ, Światowej Rady do spraw Wyżywienia (WFC). Do stolicy Kanady przybyło około 400 delegatów z 36 krajów.

Jedną z poważniejszych rozpatrywanych kwestii jest opracowanie międzynarodowego porozumienia zbożowego. Po załamaniu się rozmów na ten temat w lutym br. w Genewie, sprawa wciąż czeka na ostateczne rozwiązanie.

W przemówieniu inauguracyjnym, przewodniczący Rady, Filipińczyk Arturo Tanco podkreślił, iż dla rozwiązania problemu głodu na świecie zasadnicze znaczenie ma zaangażowanie poszczególnych rządów. Niezbędne jest stworzenie rezerw zbożowych na odpowiednim poziomie, poprawienie systemu dystrybucji, zarówno między poszczególnymi krajami rozwijającymi się, jak i w ich obrębie oraz zwiększenie pomocy żywnościowej dla 43 najbiedniejszych państw na świecie.

Kurt Waldheim, w depeszy jaką przesłał na ręce przewodniczącego Rady podkreślił, iż w trakcie poprzedniej sesji Rady nie udało się rozwiązać żadnego ze starych, nabrzmiałych problemów. W dalszym ciągu fundusze wydatkowane na zwalczanie głodu są zaledwie małym ułamkiem sum pochłanianych przez zbrojenia. Sekretarz generalny ONZ wezwał do stworzenia rezerwy żywnościowej, której zadaniem byłoby ustabilizowanie cen na artykuły spożywcze. (PAP)

Dylemat włoskiej chadecji

W Rzymie od wtorku obraduje Krajowa Rada Partii Demokracji Chrześcijańskiej. Oficjalnym celem zwołania 3-dniowego posiedzenia tego kierowniczego gremium włoskiej chadecji jest wyznaczenie daty zjazdu partyjnego. W rzeczywistości przywódcy chadecji mają jednak przeanalizować sytuację w partii, rozbić na dwa skrzydła: Zaccagniniego, opowiadającego się za współpracą z WPK i Forlaniego odrzucającego kompromisową linię polityczną.

Rozłam w łonie chadecji bezpośrednio rzutuje na sytuację w kraju, który w tym roku znalazł się w najdłuższym po wojnie kryzysie rządowym (7 miesięcy). Zabrakło głosu w pierwszym dniu obrad, dotychczasowy sekretarz polityczny chadecji, Benigno Zaccagnini oświadczył, że na zjeździe, na planowanym na 19-23 grudnia, nie będzie się ubiegał o odnowienie mandatu, sprawowanego w jego przekonaniu i tak zbyt długo. PAP

OAPEC przygotowuje się do rozmów z krajami Wspólnego Rynku

W bliskowschodnich kołach dyplomatycznych ujawniono, że państwa członkowskie Organizacji Arabskich Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OAPEC) uzgodniły dokument roboczy poświęcony przesłankom porozumienia, jakie miało być stać się przedmiotem negocjacji w ramach spodziewanego „dialogu naftowego” między EWG a krajami Zatoki Perskiej. Oczekuje się, że dokument zostanie omówiony i zatwierdzony na wrześniowym spotkaniu ministrów do spraw naftowych w Kuwejcie.

Jego ideą przewodnią jest utworzenie arabsko-zachodnio-europejskiej strefy gospodarczej. Z propozycją tą wystąpił

saudyjski następca tronu księża Fahd, podczas swej wizyty w Bonn i Paryżu, wiosną tego roku. W zamian za zapewnienie dostaw ropy po gwarantowanych cenach, kraje Wspólnego Rynku miałyby zwiększyć swój import produktów petrochemicznych z rejonu Zatoki Perskiej.

EWG stoi na stanowisku, że rozmowy powinny być prowadzone nie na szczeblu międzyrządowym, jak proponuje stro na arabska, lecz z udziałem na czelnego organu wykonawczego Wspólnoty, jakim jest Komisja EWG, posiadająca wyłączne uprawnienia do prowadzenia negocjacji z zewnętrznymi partnerami. (PAP)

i potrącony został przez samochód ciężarowy „Kamaz”.

W Ignacowie (Konińskie) poniósł śmierć mężczyzna, który nagle wszedł na drogę i potrącony został przez „Nysę”.

W Ostreszowie (Kalisie) na ul. Armii Czerwonej na prostym odcinku drogi przewrócił się motorowerzysta, doznając poważnych obrażeń.

Dwa motorowery zderzyły się w Łokaczu Wielkim (Piłskie), jeden z kierowców został ranny. Przyczyną wypadku było nieudzielanie pierwszeństwa przejazdu.

Około 30 000 zł wynoszą straty spowodowane pożarem, który wybuchł w Myczkowie (Piłskie); spaleni uległa szopa drewniana. Pożar zaistniał od iskry z komina budynku mieszkalnego. (Jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i małe. Temperatura minimalna od 8 do 11 stopni, maksymalna od 22 do 24 stopni. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 18 stopni, w Kaliszu 17 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 17 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 1012 hPa, czyli 759,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechacki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwa Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

Czekając na drugi tom „Cóż ty za pani?”

Rozmowa z pisarzem Jerzym Korczakiem

— „Wojenka, wojenka, coż ty za pani, że za tobą idą chłopcy malowani...”. Czy pan także śpiewał tę niegdyś popularną piosenkę wojskową?

— W 1939 roku miałem dwa naście lat, więc nie żołnierskie losy dzieliłem, lecz losy cywili. Później jej też nie śpiewałem. Nawet wtedy, kiedy na Ochocie w Warszawie wstałem do Gwardii Ludowej i gdy w końcu spod Warszawy przedostałem się z kolegami do Lublina, żeby jako ochotnik — o rok za młody — wstąpić do Drugiej Armii Wojska Polskiego.

— No a potem nastał pokój...

— Moja wojna skończyła się dopiero w 1948 roku. W 1945 roku spod Pragi — stolicy Czechosłowacji — nasze oddziały skierowano w okolice Rzeszowa, gdzie na przełomie lat 1947 i 1948 zakończyły się krwawe walki z reakcyjnymi bandami. Potem, kiedy słyszałem tę piosenkę, miała już ona posmak dokumentu historii.

— A jednak — coż ty za pani, wojenka... I pan przecież za nią poszedł. Czytelnicy dobrze pamiętają książki Jerzego Korczaka „Klucz do Berlina”, „Wysoki krzyż” i „Pożegnanie z bekiem Martyna”, a teraz, w przeddzień czterdziestej rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej otrzymali obszerny reportaż historyczny o wrześniowych walkach armii „Poznań” z hitlerowskim najeźdźcą. Nadeł pan tej książce tytuł zaczerpnięty właśnie z cytowanej piosenki...

— Myślę, że jest to tytuł metaforyczny i refleksyjny, bo chyba zawiera się w nim synteza losów polskiego żołnierza, który w dziejach naszego narodu nieraz przecież szedł do boju wzywany wojennym apelem. Może jest to tytuł kontrowersyjny, może — jak nieraz słyszałem — niezbyt reprezentatywny dla wspaniałego tematu, jakim jest szlak bojowy armii, dowodzonej przez generała Tadeusza Kutrzebę, ale konsekwentnie przy tym tytule obstawiałem i skutecznie go broń.



— Jest pan pisarzem, a „Cóż ty za pani” to przecież nie powieść, jak można było oczekiwać. Dlaczego?

— Powieść rzadzi się swoimi własnymi prawami, z tych zaś najpierwszą nazywa się fikcją literacką. Tymczasem autentyczny bywa bardziej fascynujący od fikcji. Takim wspólnym autentykiem, znakomitą twórczością literacką są własne dramatyczne dzieje dwunastu dni walk armii „Poznań”. W mojej książce bohaterowie noszą własne nazwiska, miejscowości — swoje na zwy, choć rzecz nie jest ani opracowaniem publicystycznym, ani historyczną relacją.

— Decydując się na formę reportażu historycznego musiał pan narzucić sobie określoną metodę pracy...

— Bardziej mozolną, niż gdybym chciał napisać powieść. Zresztą — takiej książki się nie pisać, prosić pana. Ja ją raczej „reżyserowałem”. Pisarz, który nie jest historykiem (a przecież nie uprawiam tej drugiej profesji), musi dbać o szczegóły — poznać ludzi, o których chce pisać, ich imiona i nazwiska, biografie, topografię terenu, na którym umieszcza akcję. Wydarzenia, związane z polskim wrześniem, w tym także bitwa nad Bzurą, nieraz już były opisywane przez historyków, publicystów i pisarzy, zarówno w kraju, jak i za granicą. Starałem się poznać jak najwięcej tych relacji, zapoznać się ze zbiorami dokumentów znajdujących się w archiwach, muzeach i zbiorach prywatnych. Jednak głównym źródłem informacji były rozmowy z uczestnikami opisywanych wydarzeń, na przykład z porucznikiem Zbigniewem Barańskim, starszym sierżantem Janem Orłowskim, z podporucznikiem Leonem Okńczycem, kapitanem Kazimierzem Kuźmińskim, porucznikiem Eugeniuszem Wittmajerem, z puł-

W miniony wtorek w Księgarni Literackiej w Poznaniu Jerzy Korczak dedykował swoją najnowszą książkę. Dzisiaj o godzinie 18 spotka się z czytelnikami na kolejnym „Czwartku literackim” w Bibliotece im. E. Raczyńskiego.

Fot. — R. Krolak

kownikami Józefem Krzywnią.

— Zgromadził pan więc ogromną dokumentację, godną historyka, często jednak nadmiar informacji też przeszkadza w pracy...

— Oczywiście, należało dokonać selekcji materiału, nawet zdając sobie sprawę z zawodu, jaki się w ten sposób sprawia wielu ludziom, którzy na pewno zasługują, żeby o nich napisać. Potem zostało tworzyć, które należało przełożyć na papier. Pisałem partiami, a zarówno kompozycję książki — podział na rozdziały odpowiadające kolejnym dwunastu dniom walki jak i dramaturgię — wyznaczyły opisywane zdarzenia: poczynając od stopniowego wzrostu napięcia dramatycznego w dniach poprzedzających wybuch wojny po zakończeniu pierwszej fazy bitwy nad Bzurą.

— Zapewne nie przypadkiem zakończył pan swoją opowieść na dwunastym dniu wojny. Dwunastego września zakończył się wprawdzie najważniejszy rozdział naszej wrześniowej klęski, lecz przecież armia „Poznań” nie przestała istnieć. Jakże były dalsze losy oddziałów generała Tadeusza Kutrzeby?

— Moja książka kończy się w dniu, w którym w znacznym stopniu rozstrzygnięły się losy drugiej Rzeczypospolitej, ma więc naturalny finał, zgodny z dramaturgią historycznych wydarzeń. Przypomnijmy, że wtedy francuski generał Maurice Gamelin zalecał o nierozpoczynaniu działań zaczepnych na zachodzie. Ale gromadząc dokumentację, nie wiedziałem, jak obszerne będzie książka o wrześniowych losach wielkopolskich żołnierzy. „Cóż ty za pani”, będzie zatem miała ciąg dalszy, w którym opiszę wydarzenia rozpoczęte 13 września, zwrotem manewrowym w kierunku na Sochaczew, przemarszem armii generała Kutrzeby przez Puszcę Kampinowską i dotarciem żołnierzy do Warszawy. Wkrótce rozpocznie kolejny etap pracy i sądzę, że uda mi się ją zakończyć za jakieś półtora roku.

— Czytelnikom pozostaje więc żywić nadzieję, że na drugą część tegorocznego, wrześniowego bestsellera nie będą czekać zbyt długo...

— Kiedy autor robi swoje, reszta należy do edytora. „Wydawnictwo Poznańskie” bardzo starannie przygotowało moją najnowszą książkę. Nie jest to wcale proste — wiem, ile w tę pracę trzeba było włożyć wysiłku. Ja także mam na dzieje na ręce zaprezentować nie dalszego ciągu opowieści o losach armii „Poznań”.

Rozmawiał
ZYGMUNT ROLA

Przed 35 laty, 9 września 1944 roku, Armia Radziecka przekroczyła Dunaj, likwidując ostatecznie hitlerowskie nadzieje na utrzymanie w swoim ręku Bałkanów. Utworzony jeszcze w 1942 roku z inicjatywy komunistów Front Ojczyźniany powołał w Sofii pierwszy rząd ludowy. Tak został zapoczątkowany, nowy, najdonioślejszy w dziejach okres przemian społecznych, których najwymowniejszym świadectwem jest dziś się dynamicznie rozwijająca się socjalistyczna Bułgaria.

Zgodnie już z tradycją, okres poprzedzający święto narodowe stanowi szczególnie okazję do sumowania osiągnięć, do spojrzenia w przyszłość. Ju bilans 35-lecia społeczeństwa bułgarskie obchodzi w poczuć satysfakcji z dotychczasowych dokonań, z pełnym obrazem jutra. Jak się stwierdza



w licznych publikacjach, wytyczone przez Bułgarską Partię Komunistyczną strategiczne zadania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju są konsekwentnie realizowane we wszystkich dziedzinach. Cudzoziemcy — w tym polscy turyści — przybywający do Bułgarii w odstępach paru lat są zdumieni zmianami w tutejszym pejzażu. Nowe budownictwo w miastach, na wsi, gęsta sieć sklepów, restauracji, rosnąca ilość samochodów — oto wizualny obraz tych przemian.

Ten niewielki kraj prezen-

Przed świętem narodowym Bułgarii

Satysfakcja z dokonań

KORRESPONDENCJA Z SOFII

tuje się dziś światu jako państwo o nowoczesnej gospodarce, wysoko rozwiniętej kulturze, nauce, oświacie. Od czasu wyzwolenia dochód narodowy wzrósł ponad 10 razy. Bułgarski przemysł produkuje dzisiaj i eksportuje skomplikowane obrabiarki do metali z programowanym sterowaniem, ciągniki, statki, zegarki elektroniczne, lodówki itd. Od kil-

na jej część przeznaczają się na eksport. Do 1980 roku nastąpi niemal dwukrotny wzrost zastosowań urządzeń elektronicznej techniki obliczeniowej, środków łączności — około 2,5 raza, środków automatyzacji — przeszło dwa razy. Dynamicznie rozwija się przemysł chemiczny oraz te gałęzie, od których zależy bezpośrednio dalszy wzrost poziomu życia ludności.

Ogromny postęp nastąpił na wsi. Z doświadczeń bułgarskie go rolnictwa korzysta wiele krajów. Ongiś zbiory z drobnotowarowych gospodarstw wynosiły przeciętnie 10 q z ha. Dziś rolnictwo, zespolone w wielkich kombinatach, daje ponad dwa i pół raza większą produkcję. Za 10 — 15 lat 9-milionowa Bułgaria zamierza wytwarzać żywność dla 35 mln ludzi.

Wielkie osiągnięcia odnotowano w dziedzinie oświaty, zdrowia, opieki społecznej. Z powodzeniem realizuje się system obowiązkowej dziesięciolatkich, rozwija się wyższe szkolnictwo. Na 10 tys. mieszkańców przypada w Bułgarii 142 studentów, jeden lekarz na 410 mieszkańców, a średnia długość życia Bułgara wydłużyła się z 53 lat przed wojną do 71 obecnie.

Osiągnięcia te nie przyszły łatwo. Wymagały pokonania wielu trudności. Świadomość, że trud ten przyniósł rezultaty, jest źródłem uzasadnionej satysfakcji naszych bułgarskich przyjaciół.

JERZY PAWŁOWSKI

W Poznaniu powstanie samochód elektryczny?

Badania nad pojazdem napędzanym elektrycznością trwają na całym świecie, prowadzą je wszystkie liczące się firmy samochodowe i podobno z nie najgorszym już skutkiem. Według prognoz samochod taki, przystosowany do normalnej eksploatacji, to kwestia najbliższych lat. A u nas? Jak na razie mamy „melexy” i wózki akumulatorowe. Ale...

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” rozpocznie wkrótce produkcję silników prądu stałego. Właściwie, to nie są one nowością, gdyż znane są od ponad 80 lat. Teraz jednak przeżywają swoją drugą młodość. W kraju produkuje się wiele maszyn prądu stałego, lecz są to urządzenia klasyczne, mało precyzyjne. Silnik z „Wiefameli” będzie natomiast urządzeniem

na wskroś nowoczesnym, o głębokiej i dokładnej regulacji. Produkowany będzie na podstawie licencji firmy „Telefunken” (RFN).

Co istotne — jest to rozwiązanie techniczne zupełnie nowe. Szybkie tempo wdrożenia tej produkcji pozwoli stać się nam czołowym w Europie wytwórcą nowoczesnych maszyn prądu stałego.

Obecnie rozpoczęto w Poznaniu budowę zakładu produkcji tych silników, ukończenie którego planuje się na rok 1982. Ale już w I kwartale przyszłego roku powstaną ich pierwsze egzemplarze jako seria próbna. Zarazem tworzy się bazę badawczą, szkoli się specjalistów w tej zupełnie nowej dziedzinie.

Silniki prądu stałego dzięki zastosowaniu tyrystorów mogą być zasilane z sieci prądu zmiennego; umożliwiają płynną regulację ruchu, są znacznie lżejsze od tradycyj-

nych i tym samym pochłaniają mniejsze ilości materiałów. Są produktem o wysokim stopniu zaawansowania.

Przeznaczone będą przede wszystkim jako napęd do obrabiarek sterowanych numerycznie i maszyn włókienniczych. Znajdą zastosowanie w górnictwie, hutnictwie, w bezszynowych pojazdach elektrycznych i być może — właśnie w elektrycznych samochodach.

Nie bez kozery tego typu produkcję podjęto w Poznaniu. Poznań ma poważny ośrodek badawczy akumulatorów — Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniwi, ma Zakłady Elektrochemiczne „Centra” i fabrykę samochodów; teraz powstaje w „Wiefameli” nowy silnik prądu stałego. A więc — wszystko co niezbędne, aby powstał również elektryczny samochód. Jest to jeszcze oczywiście sprawa przyszłości. Wiele związanych z tym trudnych, dotychczas nie podejmowanych problemów jest dopiero na etapie projektów i wstępnych uzgodnień. W każdym razie Poznań staje się krajowym centrum badań nad polskim samochodem elektrycznym. (goł)

Nie wiem, jak czytelnicy przyjmą to novum, ale ja zapatruję się na nie sceptycznie. Centrala Państwowego Handlu Wewnętrznego — wychodząc naprzeciw żądaniom klientów i producentów — uruchomi w najbliższym czasie w całym kraju sieć wzorcowych sklepów „Wszystko dla domu”. Jak nazwa wskazuje, sprzedawcą się tam będzie sprzęt radiowy i telewizyjny, sprzęt oświetleniowy oraz gospodarstwa domowego. Słowem prawie wszystko; nie przewiduje się w tych placówkach tylko handlu meblami. Jak obiecuje organizatorzy całego przedsięwzięcia, klient wreszcie będzie miał okazję zobaczyć, jak wyglądają zakupy robione we właściwych, kulturalnych warunkach.

Na pierwszy ogień idzie 100 sklepów we wszystkich miastach wojewódzkich i większych ośrodkach miejskich. Do końca roku przybędzie jeszcze dodatkowo dalszych 50. Szkoli się już intensywnie personel, modernizuje i przebudowuje lokale. W zamysle projektantów mają to być bądź placówki specjalistyczne na przykład ze sprzętem radiowo-telewizyjnym czy oświetleniowym, bądź sklepy wielobranżowe. Krążą nawet słuchy, że niektóre z nich, sprzedające magnetofony i radia, wyposażone będą w kabiny do przesłuchań. Rzecz powiedziana nie tyle ekstrawagancka, co po prostu potrzebna i nie w tym odkrywczo. Dobrze, że handel wreszcie to dostrzeż. Szkoda tylko, że mówi się nie o wszystkich tego typu placówkach, a tylko o niektórych.

Jak grzyby po deszczu powstawały ostatnio sklepy firmowe „Polamu”, „Unitry” i „Predomu”. Istniała nawet koncepcja utworzenia specjalnej fabrycznej sieci „Gama”. Postulowano, aby przekształcić warszawskiego „Smyka” w reprezentacyjny dom wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Na szczęście koncepcja upadła, przemysł jednak nadal twierdził, że handel niewłaściwie ekspozuje dostarczane mu

towary, ciasne lokale zaś nie pozwalają na ciągłą sprzedaż pełnego asortymentu produkowanych wyrobów, za co niezadowolone baty dostają producenci. Pewnie było w tym dużo racji, tylko czy sytuację na pewno rozwiążą tworzone obecnie salony. Bo handel rękawicę podjął, ale wcale nie jest pewien, czy tym samym wszystko zmieni się na lepsze. Cho-

Sklepy wzorcowe ale w jakich branżach

dzi tu zwłaszcza o ciągłość dostaw i pełny asortyment towarów. Konia z rzędem każdemu, kto wskaże fabryczny sklep któregoś z wymienionych tu wcześniej zjednoczeń, do którego wchodzi się i natychmiast kupuje wszystko, co ów producent aktualnie wytwarza. Nie znam takiego sklepu. Skoro więc przemysł nawet do firmowanych przez siebie placówek nie jest w stanie dostarczyć pełnej gamy wyrobów, co dopiero mówić o zaopatrzeniu placówek WPHW. Zresztą sklepy branżowe, np. ze sprzętem RTV, istniały do tej pory i warto posłuchać opinii sprzedawców o kłopotach z uzyskaniem wystarczających dostaw. Słowem grozi nam pustka w salonach. Czy koszt udowodnienia przemysłowi, kto ma rację, musi być aż tak wysoki? Handel już dziś ma kłopoty z realizacją całego przedsięwzięcia. Brakuje materiałów

i wykonawców, są problemy z wyposażeniem. Jak twierdzą handlowcy, są to kłopoty przejściowe i wkrótce na pewno się z nimi uporają. Tylko po co?

Wszyscy wiemy, że handel od lat cierpi na brak inwestycji. Przyszedłoby się dużo więcej dużych, dobrze wyposażonych sklepów. Pytanie tylko, czy najbardziej potrzebne są nam obecnie w tych właśnie branżach. Znamienne, że przy stoiskach ze sprzętem oświetleniowym ze gospodarstwa domowego nie widuje się zazwyczaj kolejek, chyba że dowiozą towary szczególnie atrakcyjne. Ale nawet wtedy jest to zjawisko sporadyczne. Tu co prawda nie chodzi o nowe placówki, ale o modernizację już istniejących. Zgoda, tylko to unowocześnianie również kosztuje i to немало. A gdyby tak te pieniądze przeznaczyć na zakup urządzeń szczególnie deficytowych, chociażby ład chłodniczych dla sklepów spożywczych. Kto wie, czy efekt społeczny nie byłby większy? Bo nie bardziej, nie drażni klienta niż widok niewielu i nie najlepszej jakości towarów w salonie.

Na koniec słów kilka o specyficznej atmosferze wokół całej sprawy. Przemysł, który przy wszystkich okazjach głośno narzeka na handel, sam przystępuje do sprzedawania własnych wyrobów. Nie wiadomo tylko, dlaczego trzyma w tajemnicy program organizowania własnych sklepów fabrycznych. Komplikuje to sytuację przede wszystkim jeśli idzie o lokalizację placówek „Wszystko dla domu”. Zdarzyć się może, że zaskoczeni klienci ujrzą pewnego dnia sąsiadujące ze sobą dwa wzorcowe sklepy ze sprzętem RTV. Może to i zabawne, rodzi się jednak podejrzenie, że w tej zabawie w przebijaniu swoich racji najmniej ważny jest klient.

ALDONA LUKOMSKA

Racjonalne gospodarowanie surowcami niezbędne dla obniżenia kosztów produkcji

Rozmowa z ministrem finansów — Henrykiem Kisielem

Produkować zgodnie z potrzebami, produkować wyroby dobre i nowoczesne, ale z uwzględnieniem rachunku ekonomicznego — oto naczelne dzisiaj zadanie. Oznacza to, że nigdzie nie można postawić obojętnym na kształtowanie się kosztów własnych, że trzeba wszędzie — w każdej branży i każdym przedsiębiorstwie — dążyć do ich obniżenia.

— Jak przedstawia się obecna sytuacja w tej dziedzinie i jakie z niej płyną wnioski? Na to i inne pytania odpowiada w rozmowie z dziennikarzem PAP minister finansów Henryk Kisielec.

— Jest to problem niezmierznie ważny, powiem nawet — decydujący o powodzeniu wielu naszych zamierzeń, a w tym dotyczy szczególnie sytuacji materialnej społeczeństwa. Przypomnę, że na III Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego (w czerwcu br.) i sekretarz KC PZPR Edward Gierek wskazał na bezwzględną konieczność bieżącej analizowania jednostkowych kosztów produkcji, uznając, że w kosztach tych tkwi jedna z podstawowych rezerw wzrostu do chodu narodowego. Równie duże znaczenie nadano upowszechnianiu doświadczeń tych zakładów, które potrafiły wytworzyć przy niskich kosztach dobre jakościowo wyroby.

Są to zalecenia w pełni aktualne, ponieważ — powiem otwarcie — dotychczasowe nasze postępy na tym polu nie mogą zadowalać.

Główną przyczyną wyso-

kich kosztów tkwi w niepełnym wykorzystaniu potencjału produkcyjnego. Otóż posiadany aktualnie majątek produkcyjny pozwala na to, aby produkcja przemysłowa wraza stała około dwukrotnie szybciej, niż w ostatnich latach. Wystarczy przypomnieć, że w okresie 1971 — 1975 tempo produkcji przemysłowej wyniosło 10 — 11 proc., a obecnie siła 10 — 11 proc., a obecnie siła 10 — 11 proc. Natomiast majątek produkcyjny nadal wzrasta o 9 — 10 proc. rocznie. Jest zatem zrozumiałe, że koszty względnie stałe, takie jak amortyzacja tego majątku, jego spłata kredytowa przy względnie wysokim oprocentowaniu rosną szybciej niż produkcja i w efekcie prowadzą do pogarszania wyników ekonomicznych.

— Jak jest wyjście z tej sytuacji?

— Podstawowa sprawa — to pełniejsze zaopatrzenie materiałowe, pozwalające na wyższe tempo produkcji i lepszą jej strukturę. Trzeba zatem zrobić wszystko w sferze produkcji przysparzającej surowców, w dziedzinie materiałowego postępu technicznego, w organizacji bieżących dostaw, a także w gospodarowaniu materiałami w magazynach, na placach budów i w warsztatach produkcyjnych, aby na tych odcinkach osiągnąć rzeczywiste liczące się rezultaty. Od tego właśnie, w naszym nie przesadzając, zależy dalszy, proporcjonalny rozwój gospodarki.

— Placę, to bardzo ważna

kwestia, której nie można pominąć przy okazji rozmowy o kosztach...

— Tak, tym bardziej, że koszty związane z placami co raz więcej w naszej gospodarce ważą. Wynika to z szybkiego wzrostu plac, jaki charakteryzuje lata siedemdziesiąte. Rzecz jasna, że dynamika wzrostu plac była najwyższa w latach 1971 — 75, wtedy bowiem najwyższe było tempo wzrostu produkcji. Ale i dziś wskaźniki wzrostu plac są niebagatelne, że wspomnę choćby o bieżącym roku, w którym w I półroczu przy niskim wykonaniu planów produkcji odnotowaliśmy wzrost przeciętnej płacy nominalnej w gospodarce społecznej w przeliczeniu na 1 zatrudnionego, w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku o 7,7 procent, czyli o 351 zł.

Od kilku zresztą lat mamy do czynienia ze zjawiskiem, iż tempo wzrostu plac przekracza przyjęte założenia planowe, zaś płace nominalne rosną nieco szybciej od tempa porównania produkcji. Powodem jest to, że na 1000 zł produkcji przypada coraz więcej kosztów typu placowego. Następuje przy tym również szybszy wzrost technicznego uzbrojenia pracy od wzrostu wydajności pracy, co — sięgając głębiej — oznacza, iż w wielu przedsiębiorstwach mamy do czynienia z nieprawidłowościami w gospodarce zatrudnienia, w normowaniu i organizacji pracy itd. Stopniowa, ale konsekwentna eliminacja tych niekorzystnych zjawisk

powinna przynieść poprawę relacji pomiędzy wzrostem produkcji a wzrostem plac, a w rezultacie oczekiwane zmniejszenie kosztów jednostkowych.

Wyjście z sytuacji nie może oczywiście polegać na hamowaniu wzrostu plac; jest to zresztą — jak wskazuje praktyka — zabieg nie zawsze uzasadniony, a ponadto niezmiennie trudny. Szybki zatem rozwój opłacalnej i społecznie potrzebnej produkcji — oto główna droga wyjścia; do tego zaś niezbędne są surowce i materiały zaopatrzeniowe. Powróćmy więc znowu do punktu wyjścia, a zarazem do wniosku końcowego: osiągnięcie faktycznej i liczącej się obniżki jednostkowego zużycia materiałów i surowców jest na najbliższe lata zadaniem o charakterze wręcz strategicznym.

— Nie jest tajemnicą, że obserwuje się w Polsce w ostatnim czasie wzrost kosztów utrzymania. Część tych podwyżek wynika z dążenia niektórych przedsiębiorstw do osiągnięcia niezasłużonych zysków i temu zjawisku energicznie się przeciwdziała. W większości jednak stykamy się z nadmiernymi kosztami produkcji, wpływającymi niejako automatycznie na cenę wyrobu?

— Bez wątpienia. Cena jest przecież w przeważającej liczbie przypadków określana na podstawie kalkulacji opartej na kosztach. Koszty produkcji odgrywają więc tu rolę zasadniczą. Jeśli rosną zbyt szybko, to i dotychczasową cenę trudno utrzymać. Dlatego także ze społecznego punktu widzenia tak ważne, tak istotne są obecne zadania dotyczące obniżenia kosztów wytwarzania, szczególnie zaś kosztów materiałowych i — również ze społecznego punktu widzenia — uporczywe, energiczne przeciwstawianie się rosnącym cenom na wszystkich etapach wytwarzania dóbr materialnych.

Rozmawiał

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

sport-sport-sport

ODRA LIDEREM ▲ EMOCJE W ZABRZU ▲ POLONIA NADAL BEZ ZWYCIĘSTWA ▲ CHOJNACKI, KMIĘCIK I ADAMCZYK PROWADZĄ

Kontredans liderów w piłkarskiej ekstraklasie trwa. Żaden zespół dotychczas nie potrafił utrzymać się na czele tabeli przez dwie kolejki. Po wczorajszych spotkaniach, jedynie lepszą różnicą bramek, na prowadzenie wysunęła się Odra, która dość nieoczekiwanie wygrała w Sosnowcu z Zagłębiem uzyskując prowadzenie już w 19 minucie. Główną jednak zbitą ostrą czołową dwójką są dwie żółte kartki. Wiele emocji przeżyli kibice w Zabrzu, gdzie wynik końcowy został ustalony już w pierwszej połowie, a pierwsze dwie bramki zdobył GKS. Jedyną drużyną, która nadal nie odniosła zwycięstwa jest Polonia. Dobrze zaprezentowała się Wisła, zdecydowanie wygrywając z Ruchem. Wyróżnił się Kapsa oraz strzelcy bramek — Kmieciak, Nawalka i Iwan. Slabą formę prezentuje Lech, którego porażka w Gdyni jest już trzecią kolejną przegraną. W klasyfikacji na najlepszych strzelców, trzech piłkarzy znajduje się na czele: Adamczyk, Chojnacki i Kmieciak — 5 goli, przed Mikołajowem, Iwanem, Kurzepą i Miłoszewiczem — 4 gole, dalszych 8 zawodników uzyskało dotychczas 3 bramki.

Lechici znowu zawiedli

Dokończenie ze str. 1

iska pokonani. Wczoraj doznali piątej porażki, i trzeba od razu dodać zaskoczenie.

Jedynie przez pierwsze 10 minut, gdy obie drużyny grały bardzo nierówno, bramce Lecha nie zagrażało niebezpieczeństwo. Ledwo jednak gospodarze natarli w większym animuszem, a już kolejarze stracili gola. W 16 min. do dośrodkowania z lewej strony wysoko czył Korynt i wykorzystując bierną postawę poznaskich obrońców głową skierował piłkę do siatki. W dwie minuty później lechici mieli doskonałą najlepszą przed przerwą okazję na wyrównanie. Szewczyk bardzo ładnie podał piłkę wychodzącemu na czystą pozycję Chojnackiemu, lecz ten miał strzelić jak przysłało na zawodnika prowadzącego w klasyfikacji na najlepszych strzelców, lekko kopnął piłkę i Zemoj tel bez trudu ją złapał. Do przerwy obu zespołom nie udało się już stworzyć groźniejszych sytuacji.

Poznańscy kibice liczyli, że po zmianie stron Lech zacznie grać skuteczniej i odrobi straty. Złudzenia te rozwiły się jednak już w dwie minuty po wznowieniu gry, lechici stracili drugiego gola, którego poznajscy obrońcy długo będą pamięta. Kwiatkowski dośrodkował z lewej strony, a Szewczyk Lewicki, Piekarczyk i Mowlik nieczym bezradnie dzieci przyglądali się biernie jak Kurzepa dochodzi do piłki i strzałem głową podwyższa wynik.

Utrata tego gola podzieliła na lechitów mobilizując. W ich poczynaniach widać było, że dążą do odrobienia strat, ale znowu dała o sobie znać mała skuteczność. Akcje-gości składane były jedynie do linii pola karnego, a tam robili je zdecydowanie wkraczający obrońcy Arki. Mimo że optyczną prze-

wagę w polu przez znaczną część drugiej połowy miał Lech, zespołem dużo groźniejszym była Arka. Gdynianie stawiali się na kontry, a że wyprowadzali je szybko i z dużym polem, często zagrażali bramce lechitów. Trzykrotnie po strzałach napastników gospodarzy z bliskiej odległości poznajscy jedynie Mowlikowi zawdzięczać mogą uniknięcie wyższej porażki.

Swojego wczorajszego występu piłkarze Lecha nie mogą za liczyć do udanych nie tylko ze względu na wynik. Gra poznajskich budziła sporo zastrzeżeń. Błędy i nieporozumienia w obronie a także słaba postawa napastników nie mogły przynieść sukcesu. Znowu słaby mecz rozegrał Okoński, lecz i pozostali byli mało widoczni. Podobnie mogła się natomiast gra Arki. Zespół ten zaimponował walnością, szybkością i urozmaicheniem w budowaniu akcji ofensywnych. Głównie ze względu na walory zaprezentowane przez gospodarzy, mecz w przeważającej części był interesujący.

WIESŁAW LUCZAK

LKS — Widzew	1:1
Arka — Lech	2:0
Szombierki — Stal mecz przełożony	
Zagłębie — Odra	0:1
Wisła — Ruch	3:0
Legia — Polonia	2:1
Śląsk — Zawisza	1:0
Górniki — Katowice	2:2

1. Odra	8 11: 5 7-4
2. Śląsk	8 11: 5 6-3
3. Legia	8 10: 6 12-10
4. Arka	8 9: 7 11-8
5. Szombierki	6 9: 3 9-6
6. Wisła	8 8: 8 15-9
7. Zagłębie	8 8: 8 14-11
8. LKS	8 8: 8 12-10
9. Lech	3 8: 8 9-9
10. Górnik	3 8: 8 11-12
11. Widzew	3 7: 9 8-12
12. Stal	7 6: 8 5-5
13. Katowice	8 6: 8 9-12
14. Ruch	8 6:10 6-12
15. Zawisza	7 5: 9 8-13
16. Polonia	8 4:12 5-11

Sesja jesienna Kongresu USA

Po feriach letnich w środę wznowił prace Kongres USA. Początkowo przewidywano, że jesienna sesja parlamentu potrwa do października, ale z uwagi na nawał prac ustawodawczych, Kongres prawdopodobnie będzie obradował aż do grudnia. Z wypowiedzi prezydenta i jego ekipy wynika, że Biały Dom największą wagę przywiązuje do dwóch problemów: kwestii ratyfikowania radziecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II) oraz

przeforsowania, przynajmniej niektórych punktów programu oszczędności energetycznych.

Jak wiadomo debata nad układem SALT rozpoczęła się w senackich komisjach spraw zagranicznych i sił zbrojnych jeszcze przed wakacjami.

Ambitny program energetyczny, przewidujący przyznanie prezydentowi uprawnień do wprowadzenia racjonalizacji benzyny i opodatkowania nieuzasadnionych zysków koncernów naftowych, nie wszedł w życie ze względu na silną opozycję na Kapitolu. (PAP)

Amerykanie popierają SALT II

W Stanach Zjednoczonych przybiera na sile kampania na rzecz ratyfikacji przez Senat układu ze Związkiem Radzieckim o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II). W Waszyngtonie, w czasie konferencji prasowej zorganizowanej przez wpływową organizację społeczną „Amerykanie na rzecz SALT” był ambasadorem USA przy ONZ, Henry Cabot Lodge podkreślił, że układ SALT II zahamuje co najmniej najbardziej kosztowny i niebezpieczny wyścig zbrojeń, a także umożliwi zawarcie dalszych porozumień idących w tym kierunku. Dodał, że odrzucenie SALT II, jak to już wska-

zywał prezydent J. Carter, „odrodziłoby ponownie niebezpieczeństwo wybuchu III wojny światowej, ze wszystkimi jej koszmarami nuklearnymi”.

Leon Lynch, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Stalowego zrzeszającego 1,2 mln członków zadeklarował również całkowite poparcie dla SALT II. Dodał on, że jego zdaniem ludzie pracy USA zdecydowanie popierają ten układ. „Wydatki militarne — powiedział Lynch — nie są ani skutecznym środkiem tworzenia miejsc pracy, ani nie dostarcząją trwałych możliwości zatrudnienia”. (PAP)

Groźba zamachu stanu w Boliwii

Centrala Boliwijskich Związków Zawodowych oraz parlamentarzyści reprezentujący różny kierunek polityczny odrzucili oświadczenie dowództwa sił zbrojnych, które zarzucają Kongresowi Narodowemu wykorzystywanie śledztwa przeciw byłemu prezydentowi, gen. Banzerowi w celu zniesławiania wojska. Gen. Hugo Banzer stoi pod zarzutem nadużywania władzy w okresie, kiedy sprawował ją w wyniku wojskowego zamachu stanu. Oświadczenie podpisał gen. David Padilla, który doprowadził do przekazania władzy w Boliwii rządowi konstytucyjnemu w wyniku lipcowych wyborów do parlamentu.

Odrzucając stanowisko sił zbrojnych parlamentarzyści do wodzą, iż nie chodzi bynajmniej o stawianie w stan oskarżenia instytucji wojska, lecz o ukaranie winnych łamania prawa.

W związku z napięciem politycznym w Boliwii wokół tej sprawy, w La Paz nie wyklucza się możliwości nowego wojskowego zamachu stanu, który zakłóciłby proces demokratyzacji życia politycznego w Boliwii. (PAP)

Zmiany w składzie rządu w Chile?

Dzień 4 września był w życiu politycznym Chile tradycyjną datą wyborów prezydenckich, które nie odbywają się od roku 1973, kiedy do władzy doszła gwałtem faszystowska junta gen. Augusto Pinocheta.

Z Santiago de Chile donoszą, że były prezydent tego kraju, działacz chadecki Eduardo Frei Montalva ogłosił specjalne oświadczenie, w którym skrytykował juntę wojskową za dławienie swobody wypowiedzi. Zarzut ten dotyczy uniemożliwienia przez juntę publikacji

wystąpienia Freya, w którym opowiedział się on za przywróceniem rządów demokratycznych.

Ze stolicy chilijskiej dochodzą również wieści na temat możliwości zmian w składzie rządu wojskowego. Nasilają się one w miarę zbliżania się szóstej rocznicy faszystowskiego przewrotu wojskowego, który miał miejsce 11 września 1973 roku. Mówi się na przykład o zmianie na stanowisku ministra finansów, a także o zastąpieniu kilku wojskowych przez polityków cywilnych. (PAP)

Kukurydza z Pudliszek zasmakowała Ślązakom

Mamy obecnie pełnię sezonu przetwórczego. Cykle przetwórcze wyznaczane są terminami dojrzewania poszczególnych warzyw i owoców i na ogół zalebiają się ze sobą. W województwie śleszczyńskim, gdy uprawiana na ziarno kukurydza osiąga dojrzałość woskową — mleczną, część jej kierowana jest również do przetwórstwa w Pudliszkach.

Kukurydza konserwowa w puszkach (na wzór zielonego groszku) była nowością minionego sezonu przetwórczego. Wprawdzie mieszańcy Wielkopolski odnieśli się do niej z rezerwą — nie ma tu bowiem zwyczaju konsumowania kukurydzy — to znalazła ona zwolenników w po-

łudniowych województwach, na Górnym i Dolnym Śląsku. W tym sezonie z tam produkcyjnych Zakładów Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego w Pudliszkach ma zejść 300 ton tego wysokobiałkowego produktu.

Warto dodać, iż w tej branży przetwórstwa rolno — spożywczego wciąż jeszcze odbywa się przerób ogórków, dostaw surowca bowiem trwa. Niektóre zakłady, jak np. w Kościance, zamiast planowanych 113 ton ogórków, zakonserwowały już ponad 130 ton. Znaczne ilości przerabia się także w Turku, Gnieźnie, Stawiszynie i Kole, gdzie również w ramach popularyzacji warzyw mało znanych produkule się konserwy z cukinii. (zd)

Wypadek na przejeździe kolejowym w Lublinie

5 bm. w godzinach rannych na strzeżonym przejeździe kolejowym w Lublinie doszło do tragicznego wypadku. Na przejeździe jadący przez tor samochód ciężarowy „Jelcz Steyer”, należący do transportu zakładowego lubelskiej „FSC”, wpadł opóźniony pociąg osobowy relacji Chelm — Lublin. W wyniku wypadku kierowca samochodu poniósł śmierć, a pasażer w stanie ciężkim umieszczony został w jednym z lubelskich szpitali. (PAP)



HUMOR I SATYRA

Robercie, gdzie jest zdjęcie mojej mamy?

Z piłkarskich boisk Europy

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy w Reykjaviku Islandia przegrała z Holandą 0:4 (0:0).

W Sztokholmie został rozegrany eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw Europy między Francją i Szwecją. Wygrała Francja 3:1 (1:1).

W Uppsali odbył się mecz piłkarski w ramach mistrzostw Europy dla młodzieży „Under 21” Szwecja — Francja. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

W Lucernie rozegrano towarzyski mecz piłkarski, w którym reprezentacja Szwajcarii pokonała miejscowy zespół, beniaminka I ligi, Luzern 5:1 (4:1).

W Magdeburgu odbył się mecz piłkarski olimpijskiej reprezentacji NRD i ZSRR. Zwyciężyli piłkarze radzieccy 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Puduszew. (PAP)

Rekord Europy

P. Mennei na 100 m

Sportowcy — studenci ZSRR i USA nadają ton zawodom w Meksyku o medale X Uniwersjady. Aleksander Romankow (ZSRR) okazał się najlepszym florecistą Uniwersjady. Smirnow (ZSRR) zdobył medal srebrny, zaś brązowy przypadł reprezentantowi NRD Klausowi Haertelowi.

Do finału turnieju indywidualnego w szablach zakwalifikował się m. in. polski szablista Edward Korfanty.

W bardzo dobrej dyspozycji znajduje się Pietro Mennea. Po znakomitym wyniku na 200 m, Mennea w drugim dniu przebiegł dystans 100 m w czasie 10,01 sek. (nowy rekord Europy).

W dalszym ciągu na pływalskim olimpijskiej w Meksyku trwa zacięta rywalizacja sportowców ZSRR i USA. W drugim dniu obie reprezentacje zdobyły po 2 złote medale. (PAP)

Drugie miejsce

poznajskiego pilota

W Piotrkowie Trybunalskim zakończyły się I ogólnopolskie zawody w akrobacji szybowcowej. Bardzo dobrze spisał się pilot Aeroklubu Poznańskiego Lech Szutowski, który w klasyfikacji ogólnej zawodów, wynikiem 5224 pkt. wywalczył drugie miejsce. Zawody wygrał Stanisław Marliński (Aeroklub Ziemi Piotrkowskiej) — 5521 pkt., a trzecie miejsce zajął Ryszard Łukasiewicz (Aeroklub Rzeszowski) — 5094 pkt.

Wysoka forma L. Szutowskiego jest dobrym prognostykiem przed następnymi zawodami, samolotowymi rajdowo-nawigacyjnymi mistrzostwami Polski, które odbędą się od 9 do 16 września w Częstochowie. (h)

praca

Kobieta i mężczyzna niepalący do pracy w ogrodnictwie potrzebni. Prosimy o kontakt. 4021g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca przyjmie. Wynagrodzenie bardzo wysokie. Tel. 203-903. 1632g

Młode małżeństwo poszukuje dozorstwa. Warunek - mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1931g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Grodziska 24, warsztat. 2096g

Stalego pracownika przyjmie ogrodnictwo. Tel. 745-74. 2094g

Pomoc domowa dochodząca do 3 osób 5 dni w tygodniu okolica Solca. Pośrednik. Tel. 22-46-27 lub 479-96. 2493g

Cukiernik oraz uczeń potrzebni. Poznań, Os. Lecha, ul. Wiatraczna „Cukiernia”. 3068g

Lakierników i uczniów przyjmie. Warsztat, ul. Ostrowska 355 w Szczepankowie. Dojazd z Rataj. Autobusem 62 i 54. 3461g

Malarzy przyjmie. Czesłowska 19 m. 11. 3743g

Przyjmie murarzy. Kościuszki 74 m. 8. 3842g

Potrzebny retusz portretów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3848g.

kupno

Sypialnię stylową oraz inne meble kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3014g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 429-42, po godz. 16. 3870g

sprzedaż

Jawke Mustang sprzedam. Tel. 644-96. 3982g

Płaszcz męski skórzany, rozmiar 52/52 sprzedam. Os. Piastowskie 58 m. 43 po godz. 16. 3933g

Koźuch damski sprzedam, tel. 204-804. 3992g

Okazyjnie sprzedam motocykl Jawa 350 Sport, wersja eksportowa do USA. Wyspiańskiego 19 m. 3. 3861g

Pralkę „Frania” sprzedam. Tel. 33-07-96. 3856g

Poziołki bezpodłowe najlepsza odmiana silne sadzonki 3 zł polecam. Brzeziński, 60-340 Poznań - Osiedle Pilewska, Strumykowa, pod lasem. 3363g

Kompletne urządzenie gabinetu dentystycznego sprzedam. Gniezno, tel. 32-64. 1170p

Piaskowice, tragarze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3267g.

samochody

Syrenę 105 rocznik 1973 sprzedam, tel. 20-40-24. 3810g

Fiata 125p 1500 sprzedam. Tel. 442-68. 3796g

Regenerację reflektorów samochodowych wszelkich typów wykonuje wszelkie solidnie specjalistyczny warsztat ślusarski. Konrad Chociej, Poznań, Smardzewska 17 przy Os. Kopernika. 1160g

Fiata 128 3p rocznik 1973 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3977g

Syrenę R-20 listopad 1977 rok, przebieg 18000 km tanio sprzedam. Poznań, Żurawia 5. Ciastkarnia. 3659g

Skodę Octavię super sprzedam. Władysław Woźniak, Urbanowo 35, woj. poznańskie, gmina Opalenica. 1171p

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE zatrudni zaraz
— REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO d.s. zaopatrzenia — mężczyznę.
Zgłoszenia: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 74-B

komunikat

W dniach od 7 września 1979 r. godz. 23 do 9 września br. godz. 4 w związku z pracami torowymi na skrzyżowaniu Grunwaldzka - Reymonta nastąpi skierowanie linii tramwajowych na następujące trasy zastępcze:

- Linia 3 kursować będzie przez Reymonta - Hetmańską - Dzierżyńskiego
- Linia 6 kursować będzie przez Reymonta - Głogowską - M. Dworcowy
- Linia 13 kursować będzie przez Reymonta - Głogowską - R. Kopernika
- Linia 15 z Winogrodów kursować będzie przez Grunwaldzką - Reymonta - Hetmańską - Głogowską - Roosevelta i dalej do Winogrodów
- Linia 17 z pl. Wielkopolskiego kursować będzie przez Głogowską - Hetmańską - Reymonta - Grunwaldzką i do pl. Wielkopolskiego
- Linia 19 w obu kierunkach kursować będzie przez Dąbrowskiego Roosevelta - Grunwaldzką.
- Linia 13 w ruchu nocnym od Staroleki dojeżdżać będzie do R. Kopernika. Od R. Kopernika do Junikowa połączenie zapewnią autobusy.

Za zaistniałe utrudnienie Dyrekcja WPK przeprasza pasażerów. 2974-K1

nieruchomości

Kupię działkę z domkiem gospodarczym około 3.300 m² okolice Komornik, Wyr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3013pr

Działkę budowlaną w Swarzędzu, najchętniej centrum kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39957g.

Kupię działkę z zabudowaniami gospodarczymi do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3851g.

Kupię lub wydzierżawę stare zabudowania gospodarcze do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3852g.

Działkę do 0,5 ha kupię. Tel. 751-60. 100000g

Kupię dom blisko centrum w rozliczeniu mieszkanie własnościowe 3-pokojowe na Solcu z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2463g.

Dom piętrowy nowy, garażem, z tarasami sprzedam. Grodzisk Wlkp., ul. Podgórska 5, tel. 87. 2289g

lokale

Dwa pokoje z kuchnią stare budownictwo zamienię na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3324g.

Mieszkanie wyłączone stare budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2390g.

Slupsk - 18 km od morza, mieszkanie spółdzielcze M-2, 2-pokojowe 33 m² zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Władysław: Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 14 po godz. 16. 99720g

M-4 komfortowe 98 m² słoneczne zamienię na dwa mniejsze. Tel. 32-35-57. 1032g

rozne

Wygłuszanie drzwi tapicerką. Tel. 33-11-27, Czysty 1929g

Wypożyczalnia strojów ślubnych z Mickiewicza przeniesiona Poznańska 44 Swoboda. 1262g

Przewozy specjalność przeprawy, pianina, fortepiany. Kamiński tel. 436-31. 99104g



OŚRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

8 września br.

- PRALNICTWO i CHEMICZNE CZYSZCZENIE ODZIEŻY**
Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Usług Pralniczo - Farbiarskich „Swit”
ul. Głogowska 18
ul. Przybyszewskiego 44
Os. Piastowskie 75 — czynne godz. 8 — 14
- USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
WUSP — Oddział „Fotos”,
pl. Wolności 9, tel. 527-55, godz. 15 — 19

INNE USŁUGI

8 i 9 września br.

- POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego,
ul. Paderewskiego 6, tel. 546-43, godz. 10 — 18
(Przyjmowanie zleceń do godz. 15).
- USŁUGI MOTORYZACYJNE**
PP „Polmosbyt”,
ul. Czechosłowacka 110, tel. 32-02-91, godz. 9 — 17
- USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE**
Czynne dyżurujące zakłady w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej.
- USŁUGI POGRZEBOWE**
Spółdzielnia „Universum”,
ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10 — 18

Dnia 1 września 1979 roku, zmarł nagle
profesor nadzwyczajny dr hab. inż. KAZIMIERZ KONRAD HESS
wybitny specjalista w dziedzinie urządzeń i technologii odlewnictwa, b. kierownik Katedry Odlewnictwa i Materiałoznawstwa Odlewniczego, b. kierownik Zakładu Odlewnictwa i zastępca dyrektora Instytutu Technologii Budowy Maszyn na Wydziale Budowy Maszyn, kierownik studium doktoranckiego.
Autor licznych prac naukowych znanych i cennych w kraju i za granicą.
Był czynnym członkiem: Sekcji Teorii Procesów Odlewniczych Komitetu Hutnictwa Polskiej Akademii Nauk, Komisji Inżynierii Materiałowej i Technologii Bezpieczeństwa w Sekcji Metalurgii Oddziału Poznańskiego Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich, członkiem kilku rad naukowych i konsultantem instytucji naukowych w kraju i za granicą, członkiem Stronnictwa Demokratycznego.
Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką Honorową m. Poznania oraz innymi odznakami honorowymi i społecznymi.
Laureat licznych nagród za wybitne osiągnięcia naukowe, dydaktyczno-wychowawcze i społeczne.
W Osobie Zmarłego Profesora Politechnika Poznańska traci zasłużonego nauczyciela akademickiego, wielkiego, popularizatora wiedzy wychowawcę licznej kadry naukowej i inżynierskiej, serdecznego przyjaciela i opiekuna młodzieży studenckiej, drogiego i życzliwego Kolegę.
Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się dnia 7 września 1979 r. o godz. 11 w gmachu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej ul. Piotrowo 3, pogrzeb zaś o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.
Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają
Rektor i Senat Politechniki Poznańskiej Komitet Uczelniany PZPR Rada Zakładowa ZNP 2086-K3

† Dnia 2 września 1979 roku, zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65 mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.
STANISŁAW RATAJCZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona żona i córka z zięciem
Osiedle Zwycięstwa 5 D m. 31 dawniej ul. Owsiana 19 m. 3
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2097-U3

† Dnia 3 września 1979 roku zmarła po długich i ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, babunia, przeżywszy lat 58, śp.
HENRYKA CHOLEWA z domu Zielińska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku i żalu pogrążony mąż z dziećmi
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Luboń 3, Szkolna 10. 2112-U3

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pradiadek, śp.
BRONISŁAW STANDY emeryt „Polmos”
Msza św. w sobotę, 8 bm. o godz. 16, po czym pogrzeb na cmentarzu staroleńskim.
W smutku pogrążona rodzina
Osobnych zawiadomień na wysłał się. 4082g

Dnia 3 września 1979 r. zmarł
HENRYK GRZĄDZIELA
mistrz mularski, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września 1979 r. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu 2105-K3

Dnia 3 września 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 46, nasz najdroższy mąż i tatuś
MARIAN ŻUREK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona żona, córka i rodzina 4109g

Dnia 2 września 1979 roku, zmarł śp.
WITOLD MUSZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną
Poznań, ul. Opalenicka 35 m. 2. 2099-U3

† Dnia 3 września 1979 roku zmarła namaszczona Olejami św., w wieku 56 lat, moja najukochańsza żona, nasza siostra, szwagierka, ciocia, śp.
MARIA ZAWISTOWSKA z domu Szaj
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni mąż i rodzina
Gniezno, Poznań, Bydgoszcz, Pila. 2111-U3

† Dnia 2 września 1979 roku zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 90, śp.
JADWIGA PLENCNER z domu Draber
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pozostają dzieci z rodzinami
ul. Staszica 17 m. 5. 2070-U3

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
FRANCISZEK RACHUTA
Msza św. odprowadzona zostanie w piątek, 7 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Smochowicach, a pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pogrążona żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 4031g

† Dnia 2 września 1979 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.
FRANCISZEK STRÓŻYK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona rodzina 4020g

Dnia 4 września 1979 r. zmarła nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 76
JADWIGA ZIMNA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona rodzina 4070g
Ul. Wysockiego 4 m. 20.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września 1979 roku, po ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 56, śp.
MARIANNA UDERJAN z domu Musiał
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA 2893g
ul. Swoboda 58 A m. 15.

† Dnia 5 września 1979 r. zmarł nagle mój kochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.
ADOLF STAROSTA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona żona z córką i rodziną 4094g
Ul. Jaworowa 32 m. 12.

† Dnia 2 września 1979 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 60, śp.
JOACHIM CISZEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 14.00 w Strzelcach Wielkich.
W smutku pogrążona żona z rodziną 2096-U3pr
Poznań, Grodzisk, Strzelce Wielkie.

† Dnia 4 września 1979 roku zmarła moja kochana mama, przeżywszy 59 lat, śp.
PELAGIA MINIKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.
W żalu pozostaje syn z rodziną 2113-U3
Poznań, ul. Wyspiańskiego 11 m. 2.

† Dnia 3 września 1979 roku, zmarła przeżywszy lat 81 nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.
ANIELA KIERSTAN z domu Poznań
Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Lubasz.
W smutku pogrążona **RODZINA** 2095-U3
Poznań, Piekary 11 m. 6.

† Dnia 5 września 1979 r. zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, syn, brat, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 53, śp.
WŁADYSŁAW BRÓDZIŃSKI
Msza św. zostanie odprowadzona 7 bm. o godz. 16.00 w kościele im. Marii w Krzyżownikach. Pogrzeb nastąpi o godz. 17.00 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 4038g

† Dnia 5 września 1979 r. zmarła w Poznaniu, przeżywszy lat 84, śp.
JÓZEFA z MORAWSKICH ADAMOWA KICIŃSKA
Msza św. żałobna zostanie odprowadzona w sobotę, dnia 8 września br. o godz. 8.30 w kościele św. Michała w Poznaniu, ul. Stolarska 7. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona dzieci, wnuki i prawnuki
Poznań, ul. Głogowska 41 m. 1. 4052g

† W dniu 4 września 1979 r. zmarła moja najukochańsza żona i nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, śp.
STANISŁAWA REKSIŃSKA z domu Jaskowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną 4090g
Ul. Umińskiego 20 m. 6.

† Dnia 4 września 1979 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 81, śp.
STANISŁAWA MENDYKA z domu Pieprzyk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążona rodzina 2100-U3
Ul. Niemeńska 15.

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.
KAZIMIERZ SOBASZEK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu w Lesznie.
W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 4083g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 1979 r. zmarł nasz pracownik
JOACHIM CISZEWICZ
W Zmarłym straciłszy sumiennego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegę.
Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP DT „Centrum” Oddział w Poznaniu 2106-K3

Dnia 1 września 1979 roku, zmarł zasłużony działacz Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich
KOLEGA
prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ HESS
W Zmarłym środowisko Odlewników Wielkopolski traci wybitnego uczonego, nieustraszonego twórcę i propagatora postępu technicznego, wychowawcę i nauczyciela wielu pokoleń kadry technicznej.
Cześć Jego pamięci!
Oddział Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich w Poznaniu. 2855g

WRZESIEŃ
6
Czwartek

Beaty
Eugeniusza
Słońce: 6.10—19.31

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — g. 19 „Polska
krew”.
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Portret rodzinny we wnętrzu” (wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Wodzień” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13 „Potop” cz. I (pol. b.o.), g. 15, 18, 20 „Dziś do mamy, tata, pociąg” (fr. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 14, 18 „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol. 12 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Tomek Sawyer” (amer. b.o.), g. 15, 18, 20 „Aktorzy prowincjonalni” (pol. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Poedynek na szosie” (amer. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Medy dojrzała jagoda” (jug. 18 l.).
17.30, 19.30 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Dobry” (fr. 12 l.).
RIALTO — g. 15.30 „Jenny i To by wśród dzikich zwierząt” (amer. 18 l.).
17.30, 19.30 „Wielka kobieta” (amer. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 18, 20 „Wielki sen” (ang. 15 l.).
SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30, 17.30 „Człowiek zdobywa kosmos” (pol. b.o.), g. 20 „Awans” (pol. 12 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Skradzioną kolekcję” (pol. 12 l.).
19.30 „Z przynurzeniem oka” (fr. 18 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Wyspa zyciowa” (pol. b.o.), g. 16.30, 18.30 „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol. 13 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Okupacja w 20 obrazach” (jug. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Hubal” (pol. 12 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgię dziecięcą — ul. Kryszewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłopskiej 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 909; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstaje (czynne całą dobę). Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Czerw. 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-369; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 138-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon — Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-17.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 130/132, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 348, Mickiewicza 22, Słowiańska, Sierolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcińskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.01 „Przebieg” „Bałkantonu”; 13.20 Vusef Le-teev i jego muzyka; 13.40 Księżka melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.45 — Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18. Studio S-13; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.35 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Z historii Festiwalu w Zakopanem; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Znasz-li ten głos?”; 21.15 Przebieg z Interstudia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze F. Rajczaka; 10.30 Z nagrań M. Davisa; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Wakacje melomana; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.35 300 sek. dla saksofonu; 13. Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 J. Offenbach: Barkarola, scena, arie, Deperituta oraz duet Giulietty i Hoffmanna z I aktu opery „Opowieści Hoffmanna”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.05 Rep. z XIV Festiwalu „Vratislava Cantans”; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-

Profilaktyczna szczepionka

Serologiczny konflikt
też można rozwiązać

Do niedawna posiadanie przez kobietę grupy krwi Rh minus budziło duże obawy. Stwarzało bowiem możliwość wystąpienia konfliktu serologicznego. Ten zaś — nie wnioskując z medycznych szczegółów — mógł zaszkodzić przyszłemu potomstwu. Wiąże się on bowiem z poronieniami, z uszkodzeniami płodu...

Obecnie można tym zagrożeniom skutecznie zapobiegać. Wystarczy po urodzeniu przez „konfliktową” kobietę dziecka — podać jej w najbliższych 72 godzinach szczepionkę — gammaglobulina Anty — d. Ona zapobiega powikłaniom przy następnej ciąży.

Powszechną profilaktyką przeciw konfliktowi objęto w naszym kraju 10 województw. Wśród nich są województwa poznańskie i kaliskie. Profilaktyka polega zaś na tym, że wszystkim kobietom z grupy ryzyka podaje się po porodzie szczepionkę.

— Chciałabym jednak zwrócić uwagę — mówi dr Hanna Gerwelowa z Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu, że zagrożenie konfliktom występuje nie tylko podczas transfuzji, porodu (wtedy też następuje swoista transfuzja krwi płodu, do krwi matki) ale również po poronieniach. I to zarówno naturalnych, jak i po zabiegach przerwania ciąży. Należy o tym pamiętać i również w tych przypadkach stosować szczepionkę, dostarczaną przecież bezpłatnie przez służbę krwi.

Szczepionka przeciwko konfliktowi serologicznemu, podobnie jak wszystkie preparaty powstające z krwi, nie może być produkowana metodami chemicznymi, farmakologicznymi. Otrzymać ją można jedynie drogą naturalną, w wyniku wytworzenia w organizmie ludzkim. Dlatego też w celu uzyskania tego cennego leku poddaje się zgłaszające się dobrowolnie osoby szczepieniom. Potem z krwi, którą oddadzą — otrzymuje się szczepionkę. Zabiegom takim mogą poddawać się kobiety, po ukończeniu tak zwanego okresu rozrodczego oraz takie, które z różnych względów nie zostaną matkami. Dawcami szczepionki mogą być także mężczyźni.

Zdrowiu tych osób absolutnie nic nie zagraża. Bez obaw mogą więc oddawać swoją krew by zapobiegać konfliktom serologicznym i ratować innym życie. (len)

KALEJDOSKOP
POZNANSKI

Po wielu perypetiach i odkładanych terminach, otwarto na Osiedlu Kraju Rad w Poznaniu żłobek. Znalazło tam miejsce 85 najmłodszych mieszkańców Winograd. Mają teraz do dyspozycji kolorowe sale zabaw, sypialnie, pomieszczenia pomocnicze. Żłobek powstał ze społecznych żłobków wpłacanych przez każdego z ncs na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Przekazano też na tę budowę prawie 10 milionów złotych. (len)

W Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych co roku ponad 50 mln złotych wydatków na cele socjalne. Z funduszu tego znaczną część przeznacza się na poprawę warunków mieszkaniowych załogi, a także organizację wypoczynku pracowników i członków ich rodzin. W bieżącym roku już około 11 000 kolejarzy skorzystało — także z najbliższymi — z różnych form wczasów. (bop)

Echa naszych publikacji

Wiadukt bez wybojów

Po naszej notatce (z 16 sierpnia), krytykującej nawierzenie wiaduktu w podpoznańskim Suchym Lesie, specjalna komisja — jak wynika z pisma Zarządu Dróg i Mostów — sprawdziła stan tego obiektu. Po lustracji podjęto decyzję, że do czasu przeprowadzenia kapitalnego remontu na wiadukcie, który odwieka się z braku wykonawcy, położona tam zostanie tak zwana nakładka asfaltowa. Prace mają być zakończone do 20 września. Oby termin ten został dotrzymany, a robota była solidna. (bop)

ców; 16 Piosenki do tekstu J. Millera; 18.10 Utwory W. Kazaneckiego i L. Kaszyńskiego; 16.40 „Kosz dojrzałych wsi” — fragment opow.; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaze — „Własne światło” — fragm. pow. H. Bardyńskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Skoła — moje życie”; 18 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwizowanych miliardów; 19 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzica Polonica Nova; 21 J. Bratins; Trio Es-dur op. 40 na skrzypce, róg i fortepian; 21.40 Muzyka; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Wiersze W. Myśkowskiego; 23.10 Notatki ze współpracy; 23.10 Madrygały Carla Cesałda, Księcia Venosy; 23.25 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Za pach psiej sierści” — odc. pow. W. Zukrowskiego; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Miles Davis gra Gershwin; 11 Pow. w wyd. dźwięku — H. Auder ska; „Plasi gościniec”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Widmo” — odc. po-

Dni Winograd — imprez pełne

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu po raz trzeci organizuje szereg różnorodnych imprez będących przeglądem dorobku kulturalnego i sportowego — spółdzielczych osiedli. „Dni Winograd” rozpoczyna się w poniedziałek (10 bm.) i trwać będą do niedzieli (16 bm.). Centralnym miejscem imprez będzie Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny przy ul. Obornickiej. Odbędzie się tam m. in. rajd samochodowy, festyn sportowy, wystawa powozów konnych, wystąpią zespoły regionalne z Szamotuł. W letnim kinie obejrzyć będzie można filmy, a na kiermaszach handlowych kupić książki, zabawki, obuwie i odzież dla dzieci.

Osiedlowe domy kultury, Ośrodek Rozrywki „Słońce” przygotowały wystawy, spotkania z aktorami, pisarzami, plastykami. Są specjalne programy imprez dla dzieci, ich rodziców, dla seniorów.

Z okazji 10-lecia Osiedla Wielkiego Października jego mieszkańcy spotkają się z projektantami i wykonawcami domów, zaś z mieszkańcami wszystkich osiedli spotkają się 14 bm. na Forum Winogradzkim przedstawią wiece PSM, projektanci i wykonawcy. Podobnie jak w latach ubiegłych mieszkańcy przystąpią do czynu społecznego. Współorganizatorem „Dni Winograd” jest „Gazeta Zachodnia”. (bg)

Po Poznaniu z „Przemysławem” i „Głosem”

Ostatni miesiąc
autokarowych wycieczek

Wrzesień jest ostatnim miesiącem sezonu letniego, w którym odbywają się wtorkowe i piątkowe objazdy autokarem po Poznaniu, organizowane przez Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław” — redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Za interesowanym — a wiemy, że ich nie zabraknie — przypominamy, że wycieczki odbywają się we wspomniane dni o godz. 10 i 16.30. Autokar odjeżdża za każdym razem sprzed hotelu „Wielkopolska” przy ul. Czerwonej Armii.

Bilety na ponad 3-godzinny objazd po starych i nowych dzielnicach stolicy Wielkopolski można nabywać wcześniej w Biurze Obsługi Turystycznej „Przemysław” przy Starym Rynku 77 lub przy autobusie, bezpośrednio przed jego odjazdem.

Do skorzystania z istniejącej jeszcze szansy poznania historii i przeszłości Poznania zachęamy teraz zwłaszcza szkoły. (c)

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiokurier; 8 Mini-recital E. Snieżanki; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia, sem. III; „Metabolizm”; 8.25 Dwie hu morski; 8.35 W kręgu spraw ro dzinnych — Pierwsze kroki w przedszkolu; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Czy słoń jest krwawym smakiem”; 9.25 F. Schubert — Kwintet fortepianowy A-dur op. 114; 10 Dla kl. VIII (chemia); „Metan — pro-

toplasta rodu”; 10.30 Estrada przyjaciół; 11 E. Lalo — „Fragm. opery „Krol Ys”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — mag.; 12.25 Gielda płyt; 13 Muzyka; 13.20 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Czy słoń jest krwawym smakiem”; 13.40 Chwilo; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Łowienie przy świecy; 15.05 Teatr PR: „W tu nach września”; „Kiedy przyjdą podpalic dom”; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — magazyn OIRT; 16.25 XI Ogólnopolska Olimpiada Języka Rosyjskiego; 16.40 Z cyklu: Tematy pozorne nieaktualne — fcl.; 16.50 Radiokurier; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena młodych — aktualności młodzieżowe; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzory — Wierność czy lojalność?; 18.45 Radiowy Poradnik Językowy; 19 Za co nas cenią — Polscy geograficy w Nigerii; 19.15 Jęz. niemiecki; 19.30 P. Czajkowski: II Sonata o kiestrowa C-dur op. 53 „Charakterystyczna”; 20.10 Miss ave Regina Coelorum — ostatnie wielkie dzieło Dufeya; 21 Muzyka słuchana z konsoli; 21.50 Nowe nagrania radiowe; 22.15 Śladami naszych dokonania — Energia z Połania; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka, sem. I; „Motywacje uczenia się”; 23.50 Synny tenor Mario Lanza — śpiewa arie operowe.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.35.

Na Sylwestra pierwsze piwo
z nowego browaru?

Budowa kombinatu piwowarskiego w podpoznańskim Kobylempolu zaczyna wkraczać w decydujący etap. Już choćby fakt, że co kilka dni odbywają się tam roboty narady z udziałem przedstawicieli władz centralnych, świadczy, że do jak najszybszego zakończenia inwestycji przywiązuje się dużą wagę. Terminy przecież nagły, pracy ubywa, ale pozostało jej jeszcze wiele. Trzeba więc bieżąco koordynować poczynania wykonawców, rozliczać ich z powierzonych zadań; często niedozwolna jest pomoc budowlanym, gdy brakuje materiałów czy urządzeń.

Na placu budowy browaru panuje więc duży ruch. Ekipy kilkunastu przedsiębiorstw specjalistycznych z różnych stron Polski wykonują wycinkowe zadania. W jednym z nich roboty z dnia na dzień widoczny jest postęp, gdy w innych trudno mówić o rozmachu. Mogłoby więc być większe zaangażowanie robót, od którego zależy przecież dotrzymanie terminu przekazania zakładu użytkownikowi.

Ale i tak — jak powiedział wczoraj zastępca dyrektora poznańskich Zakładów Piwowarskich, Zygmunt Podkowiński — istnieje realna szansa, że niebawem rozpocznie się rozruch technologiczny pierwszych urządzeń. Niebawem, to znaczy pod koniec listopada, a więc dni do tego momentu pozostało niewiele. Czy więc można powiedzieć, że także w listopadzie pierwsze piwo opuści nowy browar? Nie, albowiem cykl produkcji piwa wymaga jego wytwarzania przez prawie dwa miesiące. Łatwo przeto obliczyć, że pojawienie się butelek z etykietą zakładu w Kobylempolu można oczekiwać na początku przyszłego roku.

By jednak przewidywania te zostały urzeczywistnione, nie można już spocząć na laurach. Od wszystkich załóg zatrudnionych na budowie teraz właśnie wymagać się będzie najwięcej. Dotrzymania ustalonych terminów i solidnego wykonania prac, by później nie musiały być one ponawiane. Od czterech wszakże przedsiębiorstw oczekuje się w najbliższych tygodniach szczególnie wzmożonego wysiłku: Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych z Wrocławia i poznański „Instal” mają do zrealizowania sporo trudnych zleceń, łódzka „Wifama” odpowiedzialna jest za sprawny montaż urządzeń, a specjaliści z „Polimex-Cekopu” muszą za kilka dni zacząć jedno z najważniejszych zadań. Przed 15 września wyznaczono bowiem początek instalowania RFN-owskiej linii rozlewniczej do butelkowania piwa.

Na razie wysiłek wykonawców skoncentrowany jest na montażu rozmaitych urządzeń i agregatów technologicznych, podłączeniu instalacji zakładowej kotłowni i robotach energetycznych. Utworzą się także drogi i place, zakłada oświetlenie. Tu i ówdzie można już powiedzieć o rzeczywiście ostatnich dniach budowy.

Budowę największego browaru w Polsce, nowoczesnego, ze znaczną częścią robót automatyzowanych i zmechanizowanych. A roczna produkcja — milion hektolitrow piwa będzie ośmiokrotnie większą od uzyskiwanej w starym zakładzie przy ulicy Kościuszki. A jak będzie smakowało piwo z nowego browaru w Kobylempolu przekonamy się po raz pierwszy być może podczas sylwestrowych balów. (bop)

Czyn serdecznością
podyktowany

Serdecznością podyktowanych jest obecnie wiele czynów społecznych, które związane są z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka. Liczne zakłady, instytucje i organizacje inicjują rozmaite przedsięwzięcia. Piszemy o nich zawsze z dużą sympatią, bo są dowodem bezinteresowności.

Tak też było z czynem grupy pracowników zakładu numer 4 poznańskiego Kombinatu Budowlanego „Rembud”. Pod kierunkiem Ryszarda Błaszczyka, wykonali oni gruntowny remont instalacji piorunochronowej budynku Pogotowia Opiekuńczego przy ul. Wojska Polskiego. Pracę wykonano solidnie i terminowo. (bop)

Targowe eksponaty



Trwają przygotowania do rozpoczęcia najbliższych Targów Krajowych, które odbędą się po raz 38. W halach jeszcze pustawo, ale kolejne eksponaty szybko trafiają na stoiska. Na zdjęciu: ustawianie ekspozycji w hali numer 2.

Fot. — R. Królak

SYGNAŁY
i odpowiedzi

Otrzymałmy sygnał od mieszkanki Osiedla Przyjaźni 4 (klaska N), że od kilku tygodni w tamtejszych piwnicach są pachy. Interwencja w administracji spowodowała co prawda poprawę, ale była ona krótkotrwała, a ponownie zgłoszenia zostały przyjęte ze zniecierpliwieniem.

Zastępca dyrektora Spółdzielni Mieszkaniowej „Poznańska” Zygmunt Banach poinformował, iż trudno znaleźć wykonawcę do wykonania (w ubiegłym roku podobną usługę musiano zlecić przed-

siębiorstwu z... Krakowa, ale okazała się ona mało skuteczną. Postanowiono zatem zwrócić się ponownie do Poznańskiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji o wytypowanie insektów. Doradziła administracja osiedla we własnym zakresie zastoso-wała środki, przeciwdziałające rozprzestrzenianiu się pcheł. (229)

W imieniu osób starszych pro-szę o ustawienie ławek na przystankach tramwajowych przy cmentarzu Junikowskim. Ich brak dotkliwie odczuwa się, wyczekując tam na tramwaj w kierunku miasta — pisze Stanisław G.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (zastępca dyrektora Andrzej Rejmoniak): — Sple-niając postulat, ławki na petli w Junikowie ustawiliśmy. (2186)

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR — Jęz. polski (sem. 3) Juliusz Słowacki: „Kordian”; 6.30 — TTR — Wskazówki metodyczne (sem. 3): „Po wakacjach”; 8.10 — Biologia (kl. VI): „Bakterie”; 9.00 — Przeproszenie obronne: „Szkolenie obronne” (dla szkół); 12.00 — Dla kl. VIII — Nauka o człowieku: „Pochodzenie człowieka”; 13.30 — TTR — Jęz. polski (sem. 1): „Zabytki literatury średniowiecznej”; 14.00 — TTR — Chemia (sem. 1): „Dlaczego uczymy się chemii”; 15.30 — Decyzje piętnastolatków; 16.00 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Czwartek TDC oraz film TV angielskiej „Toomal, druh sioni”, odc. pt. „Poszukiwacz skarbow” (kol.); 17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.); 17.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.); 18.25 — „Poligon” — program woj-skowy (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19.00 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka;

PROGRAM II

16.35 — „Dom i my”; 17.10 — Nigdy więcej — „General-plan Ost”; 17.30 — Przewodnik muzyczny (kol.); 17.55 — „Postawy” — program ekonomiczny (kol.); 18.25 — Studio Sport (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Nauki polityczne: „Rola państwa w rozwoju życia społecznego”; 20.45 — NURT — Matematyka, kl. V; „Zamiana ułamków zwykłych na dziesiętne”; 21.15 — NURT — Pedagogika: „Organizacja i instytucje społeczno-polityczne w społeczeństwie wychowującym”; 21.50 — 24 godziny (kol.); 22.00 — Teatr Telewizji: „Tristan 1946” na podstawie powieści Marii Kuncewiczowej.